

# Sesja Rady CRS "Samopomoc Chłopska" zakończyła obrady

**WARSZAWA (PAP) W** czwartek zakończyła się w Warszawie sesja CRS „Samopomoc Chłopska” zwołana z okazji 10-lecia Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu. W ostatnim dniu obrad toczyła się dyskusja. Na zakończenie obrad Rada CRS przyjęła uchwałę precyzującą najważniejsze zadania spółdzielczości samopomocowej na najbliższe lata.

Dziś 6 stron **Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!**

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 157 (2816) — Rzeszów, piątek 4 lipca 1958 r.

Wicepremier Piotr Jaroszewicz na Podkarpaciu

- **Udział w sesji PRN w Jaśle**
- **Odwiedziny w zakładach produkcyjnych**
- **Spotkania z wyborcami**

(Inf. wł.) Poseł ziemi rzeszowskiej, wicepremier PIOTR JAROSZEWICZ spełniając swoje obowiązki wobec wyborców, przybył na dwa dni do jasielskiego okręgu wyborczego, by spotkać się z wyborcami i odwiedzić załogi niektórych zakładów przemysłowych na Podkarpaciu.

Wicepremier Jaroszewicz uczestniczył w dniu wczorajszym w obradach sesji Powiatowej Rady Narodowej w Jaśle, poświęconej omówieniu planu rozwoju powiatu jasielskiego w latach 1959—1965. W obradach sesji uczestniczyli również przewodn. Prezydium WRN — Franciszek Jagusztyn, I sekretarz KP Mieczysław Trześniak, posłowie Stanisław Wąjs i Emil Jerzyk oraz licznie przybyli goście. Plan rozwoju powiatu jasielskiego zreferował przewodn. Prezydium PRN — Janik.

Tow. Jaroszewicz w swoim wystąpieniu podkreślił, że pod stawą dyskusji nad planem rozwoju powiatu jasielskiego musi być zagadnienie wzrostu

produkcji. Od tego w jakiej mierze powiat zakłada sobie wzrost produkcji, zależą inwestycje na te cele.

Na przykład wiele nadziei wiąże się z budową dużego obiektu przemysłowego przetwórstwa owocowego w Jaśle. Ale nikt nie próbował zastanowić się nad zabezpieczeniem surowców dla tego zakładu. Już dziś trzeba zastanowić się nad rozwojem sadownictwa w powiecie, gdyż to będzie podstawą istnienia zakładu i jego rentowności. Podobnie ma się rzecz i w innych dziedzinach. Państwo będzie finansować budowę zakładu mleczarskiego, zakładu mięsnego i innych ale surowiec będący podstawą istnienia tych zakładów musi dostarczyć powiat. Stąd domagając się inwestycji, powiat musi zadać sobie podstawowe pytanie — co my damy państwu? Co my robimy aby w

Jasielskiem zapewnić stały, systematyczny wzrost produkcji rolnej.

Polska — mówił dalej P. Jaroszewicz — ma wyrobioną na rynkach światowych markę o ile chodzi o artykuły spożywcze, wyroby mięsne, przetwory owocowe itp. Sprzedaż tych artykułów może stać się poważną pozycją w eksporcie. I o tym muszą myśleć również władze i mieszkańcy powiatu jasielskiego.

Omawiając dalsze efekty decentralizacji w administracji państwowej, powiedział on, że z każdym rokiem powiatowe rady narodowe uzyskiwać będą większą samodzielność w wielu dziedzinach gospodarki. Stąd troska o własne środki finansowe musi stać się podstawą wszelkich zamierzeń rad narodowych. Jako jeden z charakterystycznych przykładów przytoczył uzdrowiska.

Wszędzie słyszysz się głosy, że tu są dobre wody mineralne, ówzdzie kąpiele, borowiny itd. itp. Czas by w województwie powołano radę uzdrowiskową i przystąpiono

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Młodzież Stalowej Woli przygotowuje się do Złotu

(Inf. wł.) Niewiele już czasu pozostało do Woj. Złotu Przemysłowej Młodzieży, toteż prace przygotowawcze nabierają coraz większego rozmachu. Intensywne przygotowania trwają w Stalowej Woli, gdzie młodzież zorganizowana w ZMS odbywa zebrania i podejmuje przedzłotowe zobowiązania produkcyjne. Do współzawodnictwa złotowego przystąpiło już wiele grup ZMS w hucie Stalowa Wola oraz w innych zakładach pracy na terenie miasta.

Ze Stalowej Woli weźmie udział w Zlocie, który odbędzie się w Rzeszowie, około 700 uczestników. Ambicją stalowowskiej młodzieży jest to, aby na Złot przybyć z pewnym dorobkiem, z poważnymi osiągnięciami w pracy zawodowej i społecznej.

# Parlamentarzyści brytyjscy w Polsce



1. VII br. przybyła do Warszawy na zaproszenie Sejmu PRL — 6-osobowa delegacja parlamentu Wielkiej Brytanii, której przewodniczy szefem parlamentu Nigel Birch.

Na zdjęciu: Powitanie gości brytyjskich na lotnisku Okęcie w Warszawie.

CAF — fot. Wdowiński



## Oficjalne dane

Jak nas informuje Dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koniczynka”, komisja sprawdzająca kupony jakie wpłynęły do 30 rządu gry stwierdziła 1 kupon z 3 trafieniami, 60 kuponów z 4 trafieniami i 1428 kuponów z 3 trafieniami.

Szczęśliwy posiadacz „3” otrzymał więc 58.766 zł, posiadacz „4” do 487 zł, a posiadacz „3” po 20 zł.

Zamaczyć należy, że potwierdzona „piątka” padła w punkcie 73 w Ropczycach na kupon 015428 i posiadacz tego kuponu, który dotychczas nie zgłosił wygranej przesyła jest o zgłoszenie się do dyrekcji „Koniczynki”.

## Po wielkiej powodzi w woj. krakowskim

- **Na trasie Kraków - Krynica ruszył pierwszy skład pociągu**
- **Rzeka Sopotnia pod Jelesnią zmieniła swoje koryto**

KRAKÓW (PAP). W godzinach popołudniowych 3 bm. wznowiona została normalna komunikacja kolejowa na trasie Kraków — Krynica przez Nowy Sącz, Zegiestów i Muszynę. Przywrócenie komunikacji na tym szlaku wymagało obrzygnięcia wysiłku ekip robotniczych.

Najtrudniejsza jeszcze sytuacja panuje na odcinku kolejowym Kraków — Żywiec. Rzeka Sopotnia pod Jelesnią przerwała nasyp kolejowy na

odcinku 80 metrów, a także zmieniła swoje koryto.

Z ważniejszych, bardzo uczęszczanych tras autobusowych nieczynne są jeszcze od cinki Kraków — Żywiec, Kraków — Nowy Sącz przez Limanową, gdzie autobusy docierają tylko do Mszawy oraz Kraków — Szczawnica. Autobusy na tej trasie kursują tylko do Nowego Targu.

KRAKÓW (PAP). W godzinach wieczornych 2 bm. specjalnie powołana komisja dokonała wstępnej oceny strat spowodowanych powodzią oraz określiła rozmiary pomocy potrzebnej dla dotkniętych klęską żywiu.

Jak wykazują pierwsze, nie pełne jeszcze obliczenia, straty spowodowane powodzią w woj. krakowskim wahać się w granicach 750 milionów do miliarda złotych. Największe spustoszenia poczyniły wody Popradu i Dunajca w Kotlinie Nowosądeckiej.

## I Międzynarodowy Zjazd Tłumaczy Literatury Pięknej

WARSZAWA (PAP). 2 bm. w Warszawie nastąpiło uroczyste otwarcie obrad I Międzynarodowego Zjazdu Tłumaczy Literatury Pięknej, zorganizowanego przez Polski Pen-Club w porozumieniu z Międzynarodową Federacją Tłumaczy (FIT). W zjeździe uczestniczy ponad 50 tłumaczy z 17 krajów, m. in. z Anglii, Francji, Indii, Japonii, NRD, NRF, Włoch i USA oraz ponad 100 tłumaczy polskich — członków Iloznej i żywotnej sekcji tłumaczy polskiego Pen-Clubu. W drodze na zjazd znajdują się jeszcze przedstawiciele innych krajów, m. in. Bułgarii, Grecji i Rumunii.

## Kobiety indyjskie domagają się zniesienia posagów

DELHI (PAP). Indyjskiego ministra sprawiedliwości odwiedziła ostatnio 70-osobowa delegacja kobiet, która domagała się wniesienia do parlamentu projektu ustawy znoszącej system posagów. Przedstawiła ona ministrowi specjalne memorandum w tej sprawie podpisaną przez 15 tysięcy kobiet z różnych części Indii. System obowiązującego posagu uważany jest za jeden z najgorszych przeżytków w hinduskich obyczajach. Praktycznie rzecz biorąc, dziewczyna, która nie ma posagu — nawet jeśli pracuje zawodowo — ma niewielkie szanse wyjścia za mąż. Wprowadzona niedawna reforma hinduskiego prawa małżeńskiego nie anuluje systemu posagów.



2. VII. 1958 r. wplynął na wody Zatoki Gdańskiej okręt Republiki Francuskiej „Guepratte” nowoczesny niszczyciel należący do pierwszej lekkiej eskadry atlantyckiej Francuskiej Marynarki Wojennej. Okręt przybył z wizytą, jako gość Polskiej Marynarki Wojennej.

Na zdjęciu: W porcie gdyniskim. CAF — fot. Ukłejewski

## Ruch robotniczy w świecie

Niektórzy towarzysze pytają, jaki jest właściwie charakter władzy de Gaulle'a. Jest to wojskowa dyktatura jednostki, reprezentująca egoistyczne interesy najbardziej reakcyjnych i najbardziej kolonialistycznych elementów wielkiego kapitału.

„fakt, że nasza partia urosła w tej próbie, wyszła z niej z nieuszczuplonymi siłami, wykazuje jeszcze raz, że jest jedyną wielką partią klasy robotniczej, główną i decydującą siłą w wielkim ruchu obrony wolności, demokracji i Republiki. Właśnie ten rozwój ruchu mas ludowych zmusił dotychczas de Gaulle'a do lawirowania i manewrowania w celu nadania pozorów legalności swej dyktaturze.

W jednym ze swych artykułów na temat początków bonapartyzmu i władzy jednostki Lenin wyjaśnia, że opierając się na „najgorszych elementach armii”, władza jednostki lawiruje „między wrogimi siłami społecznymi, które mniej lub więcej się równoważą”.

To nie znaczy, że de Gaulle stoi ponad klasami. Chodzi o to, że musi brać pod uwagę opozycję klasy robotniczej i ogromnej masy demokratów i republikanów, przywiązanych do wolności i Republiki.

## Czy de Gaulle stoi ponad klasami ?

### DE GAULLE BĘDZIE SIĘ MOCNO TRZYMAŁ WŁADZY

Nie możemy mieć żadnych złudzeń w stosunku do de Gaulle'a i tych, którzy go popierają. Wprost przeciwnie, powinniśmy być przekonani, że jeśli udałoby się im zmniejszyć opór mas i osłabić więź naszej partii z tymi masami, to nie zawahaliby się on pójść dalej w swych planach likwidacji swobód. Jedyną gwarancją zadania klęski władzy jednostki i zagrożenia drogi faszystowski jest rozwój akcji mas ludowych na rzecz utrzymania i zabezpieczenia swobód oraz obrony demokracji i Republiki.

Powinniśmy więc stanowczo zwalczać wszystkie tendencje do wyczekiwania, u-

jawniającego się w niektórych środowiskach.

Np. nocą 3 czerwca deputowani socjalistyczni, którzy wraz z komunistami głosowali w Zgromadzeniu Narodowym przeciw udzieleniu inwestytury, wstrzymali się od głosu przy podejmowaniu decyzji powierzenia de Gaul-

le'owi zadania opracowania nowej konstytucji bez przedstawiania jej Zgromadzeniu Narodowemu. Pragnąc to usprawiedliwić, deputowani ci twierdzą, że trzeba zyskać na czasie, że ich zdaniem, będzie łatwiej pójść do referendum za kilka miesięcy, że de Gaulle, który nic nie załatwił i pozwoił nagromadzić się trudnościom, znalazł się wówczas na osłabionych pozycjach i być może, sam zdecyduje się odejść. Doświadczenie wykazuje, co warte jest taki sposób rozumowania. Już w 1932 roku, kiedy Hitler sjął władzę, Niemcy socjaldemokraci, aby usprawiedliwić swą bierność, oświadczyli, że Hitler utrzyma się najwyżej 3 miesiące. Wiadomo, co się stało później.

### DE GAULLE'A DOPROWADZIŁ DO WŁADZY NIE NADMIAR DEMOKRACJI, LECZ JEJ GWALCENIE

Zwolennicy dyktatury de Gaulle'a i ich pomocnicy powtarzają, że przyczyna

wszelkiego zła jest system partyjny — deputowani i parlament, i aby zakończyć chaos, potrzebne jest silne państwo z takim szefem jak de Gaulle.

Powinniśmy jednak wyłumaczyć, że jeśli znaleźliśmy się w tej sytuacji, to nie przez nadmiar demokracji, ani z powodu systemu parlamentarnego, ale wręcz przeciwnie — dlatego, że ciągle gwałcono zasady demokracji i głosowania powszechnego, chcąc rządzić wbrew klasie robotniczej i reprezentującym ją komunistom. Nie jest więc lekarstwem likwidacja demokracji na korzyść dyktatury, która może jedynie doprowadzić do awantury, wojny i nędzy. Wręcz przeciwnie, uzdrowienie można osiągnąć jedynie przez konsekwentne stosowanie zasad demokracji, która wymaga, by przyznano klasie robotniczej i jej partii należne miejsce w instytucjach republikańskich i demokratycznych.

Z referatu członka Biura Politycznego KC FPK, tow. Waldeek Roeheta, na niedawnym Plenum KC FPK.

## Strzały w mrokach nocy

...to tytuł naszego sen sacyjnego reportażu kryminalnego, którego treść oparta została na faktach autentycznych jakie rozegrały się w województwach rzeszowskim, warszawskim i szczęślińskim na przestrzeni 1957—1958 r. Druk rozpoczynamy wkrótce.

## CIEKAWOSTKA

### POPRAZ AUTOHYPNOZĘ MOŻNA PRZEDŁYZYC ŻYCIE

LONDYN (PAP). Kto chce żyć długo, może tego dokonać przy pomocy autohynnozy. Można dożyć w ten sposób wieku Matuzalema. Teorie te rozwija nam łamacz jednego z brytyjskich czasopism medycznych dr Van Pelt — prezes Brytyjskiego Towarzystwa Hypnozy Leczniczej. W artykule swym

## DNIA

Van Pelt pisze: różni ludzie dożywają późnej starości. Jeden z obserwowanych przeze mnie starszów, który dożył 152 lat żył w sposób wyłącznie pokarmami mlecznymi. Inny, który umarł w wieku lat 116 przez całe życie pił wodę zamiataną wodą. Nie w sposobie odżywiania więc leży sedno sprawy.

Wszyscy jednak obserwowani długowieczni starcy mają jedną cechę wspólną: wszyscy oni szli przez życie z umiarem, nie denerwowali się i unikali zmartwień. Poprzez stałą podświadomą autohynnozę podsycał oni w sobie chęć do życia, regulując w ten sposób działalność odpowiednich gruczołów.

Claro ludzkie — oświadczył Van Pelt — posiada możliwość utrzymania się przy życiu do 150, a nawet do 250 lat.

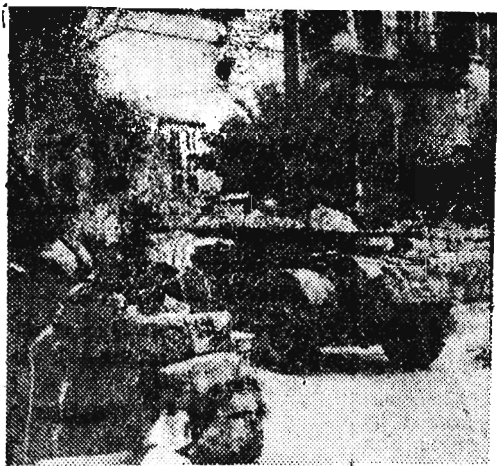
### Prezydent ZRA Nasser z wizytą w Jugosławii

BELGRAD (PAP). Jak podaje agencja Tanjug, prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamal Abdel Nasser, przybył wraz z rodziną na pokładzie jachtu „Muriya” do Dubrownika.

Prezydent Nasser, który przybył do Jugosławii na zaproszenie prezydenta Tito, weźmie udział w obchodach z okazji 15 rocznicy walki nad rzeką Sutjeska — jednej z najbardziej bohaterskich bitew narodu jugosłowiańskiego w wojnie wyzwoleniczej przeciwko silnym faszystowskim opanowaniu drugie wojny światowej. Odwiedzi on również Briony, gdzie prowadził będzie rozmowy z prezydentem Tito. Jest to czwarte z kolei spotkanie obu mężów stanu.

Prezydentowi Nasserowi towarzyszą minister spraw zagranicznych ZRA, Fawzi i inne osobistości.

W Dubrowniku prezydenta Nassera i towarzyszące mu osoby witał prezydent Tito i inni przywódcy jugosłowiańscy.



Na zdjęciu: Członki na ulicach Bejrutu.

### W związku z projektem konstytucyjnym m de Gaulle'a

### KG FPK wzywa do jedności akcji w obronie Republiki — przeciw dyktaturze jednostki i wojska otwierającej drogę faszyzmowi

PARYŻ (PAP). Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej odbył w środę posiedzenie, w którym udział wzięła parlamentarna grupa FPK. Na posiedzeniu obecny był MAURICE THOREZ, przewodniczący JACQUES DUCLOS.

Komunikat ogłoszony po posiedzeniu zwraca uwagę na to, że projekt konstytucyjny de Gaulle'a, nad którym naród francuski głosował w referendum 5 października, ma na celu zalegalizowanie reżimu dyktatury wojskowej.

Komitet Centralny i grupa parlamentarna FPK wzywają wszystkich republikanów bez wyjątku do jedności akcji w obronie Republiki, do prowadzenia szerokiej kampanii, mającej na celu niedopuszczenie do dyktatury jednostki i dyktatury wojskowej, która otwiera drogę do faszyzmu.

### Wicepremier Piotr Jaroszewicz na Podkarpaciu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

do rozsądnego rozwoju uzdrowisk i czerpania z nich zysków.

Należy zawsze kierować skoncentrowaną uwagę i wysiłek na jedną podstawową dziedzinę. Wówczas efekty będą szybsze i konkretniejsze. Dotyczy to porażonego przez wielu mówców problemu małych miasteczek. Gdyby powiat zainteresował się gruntownie np. Zmigrodem to należy spodziewać się, że przy pomocy mieszkańców powiatu, zakładów przemysłowych można by przedko dźwignąć to najstarsze miasteczko w powiecie do ruin.

Na zakończenie wicepremier Jaroszewicz zapewnił, że powiat może liczyć na pomoc i poparcie władz wojewódzkich i centralnych, ale musi ze swej strony rozwijać własną inicjatywę. Tow. Jaroszewicz przyrzekł w imieniu własnym i innych posłów okręgu jasielskiego popierać poczynań i inicjatywę powiatu. Przemówienie wicepremiera wysłuchane zostało z dużym zainteresowaniem i uwagą.

W godzinach popołudniowych wicepremier Jaroszewicz odwiedził niektóre zakłady w jasielskim, a wieczorem przyjmował obywateli w Jasielu.

L. Radłowski

### W Libanie najzacieklejsze i najdłuższe walki od czasu wybuchu kryzysu Minister Malik za interwencją USA Opozycja przeciw prezydentowi Chamounowi

KAIR (PAP). Na południe od Bejrutu, w rejonie Szamlan, toczą się od niedzieli żałośnie walki między wojskami rządowymi a powstańcami. Są to najzacieklejsze i najdłuższe walki, jakie toczą obydwie strony od czasu wybuchu kryzysu w kraju. Wojska rządowe, przy użyciu ciężkiej artylerii i samolotów, starają się za wszelką cenę nie dopuścić do dalszego marszu powstańców na Bejrut.

W północnej części miasta Tripoli powstańcy zaatakowali 2 bm. bardzo ważny pod

zgodzeniem strategicznym most Bachsas. Przez most ten odbywa się ruch komunikacyjny w kierunku północnym granic Libanu.

Celem odparcia ataku powstańców, wojska rządowe wprowadziły do akcji oddziały pancerny.

Szereg obiektów Tripoli przechodziło w ciągu ostatniej nocy z rąk do rąk. Powstańcy ponawiali swoje ataki kilkakrotnie używając broni maszynowej oraz granatów przeciwpancernych. Nad miastem pojawiły się łuny pożarów.

Oddziały powstańcze zaatakowały jednostkę pancerną sił rządowych, powracającą do Bejrutu z walk pod Dжеб Terbol. Do krwawych bitew doszło również w dolinie Bekaa oraz w górskich okolicach Dainab i Beyssour.

Oficjalny komunikat wydany przez rząd w Bejrucie nie podaje bliższych informacji na temat rozmiarów strat wojsk rządowych.

Przebywający w Waszyngtonie minister spraw zagranicznych Libanu odbył 2 bm. krótką rozmowę z sekretarzem stanu Dullesem. Wychojąc z gmachu Departamentu Stanu, Malik oświadczył, że stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec kryzysu libańskiego jest zadowolające.

Malik dodał, iż jest przekonany o tym, że Stany Zjednoczone uczynią wszystko, ażeby obronić suwerenność i niezależność Libanu.

Jak podaje rozgłoszona „Głos Wolnego Libanu”, powołując się na dobrze poinformowane koła, rząd libański zamierza zwrócić się do Rady Bezpieczeństwa z żądaniem wystąpienia sił policyjnych ONZ do Libanu.

Jak podaje ta sama rozgłoszona, przywódca Druzów, Dżumblat oświadczył, że naród libański w żadnym wypadku nie zgodzi się na narzucenie mu nowego prezydenta, nawet wybranego przez

obecnym parlament, jeśli nie będzie on reprezentował woli narodu.

Kamal Dżumblat zamieścił w prasie oświadczenie, w którym stwierdza, że „jeżeli w odpowiedzi na wezwanie rządu libańskiego jakkolwiek obca armia wyładowała w Libanie, zwrócić się do całego świata arabskiego z apelem o przyszłą nieochotników.

Apel mój skieruję przede wszystkim — pisze Dżumblat — do Zjednoczonej Republiki Arabskiej, w której żyje bardzo wiele Druzów, co najmniej 5 tysięcy z nich gotowych jest odpowiedzieć na pierwszy mój sygnał”.

Inny przywódca opozycji, były premier Salam oświadczył ponownie, że jedynym sposobem rozwiązania obecnego kryzysu jest dymisja Chamouna. Dopóki Chamoun pozostaje przy władzy, dopóty rozwiązanie takie jest niemożliwe.

był do Jugosławii na zaproszenie prezydenta Tito, weźmie udział w obchodach z okazji 15 rocznicy walki nad rzeką Sutjeska — jednej z najbardziej bohaterskich bitew narodu jugosłowiańskiego w wojnie wyzwoleniczej przeciwko silnym faszystowskim opanowaniu drugie wojny światowej. Odwiedzi on również Briony, gdzie prowadził będzie rozmowy z prezydentem Tito. Jest to czwarte z kolei spotkanie obu mężów stanu.

Prezydentowi Nasserowi towarzyszą minister spraw zagranicznych ZRA, Fawzi i inne osobistości.

W Dubrowniku prezydenta Nassera i towarzyszące mu osoby witał prezydent Tito i inni przywódcy jugosłowiańscy.

Ważnym elementem polityki zagranicznej NRF w ogniu krytyki parlamentarnej (Z debaty budżetowej w Bundestagu)

BONN (PAP). Na środowym posiedzeniu Bundestagu toczyła się debata nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRF. Przy tej okazji poddano ostrej krytyce politykę zagraniczną rządu Adenauera, zwłaszcza w aspekcie stosunku wobec krajów obozu socjalistycznego.

Boński korespondent PAP red. Kasyanowicz donosi, że indagowany przez deputowanego SPD Meyera minister spraw zagranicznych von Brentano oświadczył, iż rząd NRF zasadniczo uznaje państw w bloku wschodnim jako całkowicie suwerenne i ma za miar ułożą z nimi stosunki w ten sposób, by je następnie rozbudować „na zasadach uczciwej współpracy”. Brentano oświadczył, że byłoby błędem z beczynności rządu w dziedzinie zblżenia z krajami socjalistycznymi wyciągać wnioski, iż rząd nie ma żadnej inicjatywy. „Są to jednak sprawy” — kontynuował von Brentano — których rozstrzygnięcia i dyskutowania na szerszym forum publicznym rząd chciałby uniknąć. Brentano zapowiedział, że przyczyni, dla których nawiązanie stosunków z krajami bloku wschodniego dotąd nie nastąpiło, pragnąłby on omówić na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu.

### Zachód ma złagodzić ograniczenia w handlu ze Wschodem

NOWY JORK (PAP). Agencja UPI podała w środę powołując się na amerykańskie źródła rządowe, iż Stany Zjednoczone nie zamierzają sprzeciwić się wysuniętemu przez ich sojuszników planom złagodzenia embarga na handel z krajami obozu socjalistycznego.

„Istnieją oznaki — pisze waszyngtoński korespondent UPI iż Stany Zjednoczone zgodzą się również zmniejszyć własne ograniczenia w wymianie towarowej ze Związkiem Radzieckim i krajami Europy wschodniej. Jednocześnie rząd USA jest nadal zdecydowany utrzymać we własnym zakresie całkowity zakaz handlu z Chińską Republiką Ludową”.

Jak wiadomo, północnoatlantyccy sprzymierzeńcy USA oraz Japonia już od kilku lat wywierają presję na Stany Zjednoczone, domagając się złagodzenia ograniczeń handlu ze Wschodem.

„Nie należy jednakowoż — zastrzegł się Meyer — dopuścić do tego, by nawiązanie stosunków z Polską było interpretowane jako uznanie granicy na Odrze i Nysie”.

Także przewodniczący frakcji DP Schneider wypowiedział się za normalizacją stosunków z wschodnimi sąsiadami NRF, twierdząc, że stosunki z wygodnymi sąsiadami jest łatwo ułożyć, nie wynika jednak z tego, iż nie należy dążyć także do ułożenia współpracy z niewygodnymi sąsiadami.

### Baza raketowa NATO w NRF

Pierwsza amerykańska wyrzutnia raket typu „NIKE-AJAX” została zbudowana pomiędzy Ramstein i Spesbach w okręgu Kaiserlautern (NRF). Budowę prowadzono w największej tajemnicy przed miejscową ludnością. Bazę obsługuje jednostka radarowa położona w odległości 3,5 km. Z trzech radarów — jeden służy do uprzedzenia o zbliżeniu się obcych samolotów, drugi prowadzi śledzność samolotów a trzeci kieruje do celu 6-metrową raketą o ponaddziesięćkrotnie szybszym. Na zdjęciu: Warty przy jednym z aparatów radarowych.

### Odpowiedź szefów rządów trzech mocarstw zachodnich na list N. S. Chruszczowa

LONDYN (PAP). We wtorek wieczorem ambasadorowie USA, Wielkiej Brytanii i Francji w radzieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych odpowiedzią prezydenta Eisenhowera, premiera Macmillana i premiera de Gaulle'a na list N. S. Chruszczowa z 11 czerwca br., w którym — jak wiadomo — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR wskazywał na utrudnienia czynione przez rządy trzech mocarstw zachodnich w zwołaniu konferencji na najwyższym szczeblu. Teksty odpowiedzi szefów rządów trzech mocarstw zachodnich zostały w środę opublikowane w Waszyngtonie, Londynie i Paryżu.

Prezydent Eisenhower w swym liście oświadcza, że — jego zdaniem — nie ma podstaw do twierdzenia, iż Zachód usiłuje zapobiec zwołaniu konferencji „na szczytnie” i zarzuca Związkowi Radzieckiemu „brak dobrej woli w poważnych rokowaniach na temat konkretnych punktów porządku dziennego”. Prezydent USA pisze m. in.: „Konferencja szefów rządów nie spełniłaby nadziei i pragnień ludzkich, gdyby spotkali się oni w warunkach konieczności trzymania języka za zębami, co uniemożliwiłoby im poruszenie wielkich problemów politycznych tak poważnie zakłócających wzajemne stosunki i zagrażających pokojowi światowemu”.

Wszyscy trzej autorzy listów zapewniają, iż „Zachód nie traci nadziei i nie będzie szczędził wysiłków, aby osiągnąć rozwiązanie doniosłych problemów między Wschodem i Zachodem”.

### Protest Japonii przeciwko amerykańskiemu próbom atomowym

PARYŻ (PAP). We wtorek japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyczytało ambasadorowi USA w Tokio notę protestującą przeciwko stworzeniu przez rząd Stanów Zjednoczonych nowej strefy niebezpieczeństwa atomowego na Pacyfiku, a mianowicie strefy wokół wyspy Johnston. Rząd japoński domaga się w tej sprawie zaniechania doświadczeń atomowych na Pacyfiku. Podkreśla on, że jeśli Stany Zjednoczone pomimo tego protestu kontynuowały swe doświadczenia i rozszerzały je na nowe strefy, wówczas Japonia rezerwuje sobie prawo żądania odpowiedzialnych odszkodowań.

### Nowy numer „Życia Partii”

Ukazał się lipcowy numer „Życia Partii”. Zawiera on następujące materiały: Mieczysław Marzec — Pierwsze kroki, pierwsze wyniki. H. Słomczyk — Jest taki powiat... rozmowa z Wł. Bieńkowskim — po zakończeniu roku szkolnego. Antoni Perłowski — 14 dni w ZSRR (3).

### DZIELIMY SIĘ DOŚWIADCZENIAMI

Karol Krajski — Odbywają się konferencje samorządu robotniczego.

A. P. — O jednej z pierwszych konferencji powiatowych.

Feliks Chaber — Na froncie spraw mieszkaniowych.

Bogdan Strzelecki — Nie tylko „odgórnio”.

Jan Galaga — Problem dnia — organizacja pracy

Marian Gutkowski — Co ma... piwo do węgla.

Drobiazgi — nie drobiazgi

### DYSKUSJE I PROBLEMY

A. Szelięga — Komitet gromadzki — instancją?

Mirosław Zięba — Czy tak będzie lepiej...

Helena Robliczkowa — O wychowanie młodzieży w domu świeckim.

NA TEMATY DNIA

Z. Sielezak — Sprawa ważna dla wszystkich

S. K. — Dlaczego wstepują do partii. Rozmowy z czytelnikami. Czy zamazana kara dyskryminuje.

W sprawie artykułu o hucie „Warszawa”.

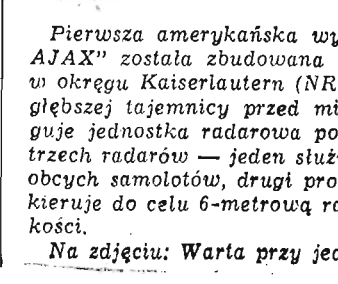
Migawki.

H. P. — Z dyskusji w KPCZ. Czytajac prasę

Władysław Adamski — O partii na wsi — po macoszemu.

Krytyka i bibliografia

L. — Aktualne i potrzebne.



Fot — CAF

### „Nareszcie nadeszło piwo z Polski” — mówią w Chicago

KRAKÓW (PAP). „Nareszcie nadeszło piwo z Polski” — tak zapowiada jeden z ostatnich numerów „DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO”, ukazujący się w Chicago, oczekiwany z niecierpliwością transport piwa żywieckiego.

Polonia amerykańska i angielska stała się obecnie jednym z największych odbiorców piwa z posiadającego już przeszło 100-letnią markę browaru żywieckiego. Eksport piwa niestanie u nas wzrasta. Od początku br. zaloga żywieckiego browaru wysłano

wala do Ameryki i Anglii blisko milion butelek piwa. Jak przewidują plany i rosnące wciąż zamówienia, do końca roku do krajów tych wysłamy jeszcze ok. 1,5 miliona butelek.

Aby podolac zagranicznym zamówieniom, browar w Żywiecu zostanie w ciągu najbliższego okresu znacznie rozbudowany. Dzięki zrealizowaniu wielu inwestycji przewiduje się blisko 4,5-krotny wzrost produkcji eksportowej w porównaniu z obecnym poziomem.

KOESPONDENCYJNA NARADA  
NOWIN POD HASŁEM:

WIECEJ MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH Z WŁASNYCH  
SUROWCÓW

Jako pierwszemu w naszej dyskusji udzielamy głosu Bolesławowi Gimlewiczowi z Powiatowego Zarządu Kótek i Organizacji Rolniczych w Lubaczowie.

Następnie zabierze głos specjalny wysłannik naszej narady, który odwiedził ostatnio kurs dla kierowników zespołów ceglarnianych, zorganizowany w Boguchwałce koło Rzeszowa.

Wypowiadam się za organizację większych zespołów

To, że na wsi produkuje się spore ilości materiałów budowlanych, jest faktem bezspornym. Faktem też jest, że materiałów tych można produkować znacznie więcej, bo gliny, kamienia i części w nas nie brakuje. Jednakże jest sprawa, nad którą — moim zdaniem — trzeba się zastanowić. Mianowicie, produkcja dwóch podstawowych materiałów budowlanych, a to cegły i wapna, jest stosunkowo droga i mało efektywna w porównaniu z wkładem pracy kosztami produkcji. Dlatego należałoby się zastanowić w jaki sposób przy dotychczasowym wkładzie pracy osiągnąć więcej i tańszych materiałów budowlanych. Moim zdaniem możemy to

osiągnąć przez organizowanie dużych zespołów, które by produkowały cegły systemem przemysłowym. Część małych zespołów, którym nie zawsze udaje się dobrze wypalić cegły można by zlikwidować kosztem tych ostatnich, a efekt będzie pewniejszy i lepszy. To samo dotyczy też zespołów wypalających wapno. Dodałbym tylko to, że dotychczasowe i niekiedy nomiczne wapienniki należałyby zastąpić piecami przy najmniej kęgowymi.

A teraz druga sprawa. Uważam, że dotychczasowy system opodatkowania zespołów jest błędnym i w żadnym wypadku nie sprzyja zachęcająco do rozwoju zespołów, a raczej działa hamująco. Jakoś na naszym terenie dziwnie się tak składa, że Wydział Finansowy PRN omija prywatnych wytwórców cegły i cały ciężar podatkowy spada na zespoły. Z tego też powodu kilka zespołów zaprzestało swej działalności.

Uważam, że te dwie sprawy poruszone przeze mnie wymagają rozwiązania jeżeli chcemy produkować więcej, tańszych i lepszych materiałów budowlanych.

B. Gimlewicz

Dziękujemy ob. B. Gimlewiczowi za uwagi i prośimy, aby w tych sprawach wypowiedzieli się inni.

Przypominamy nasz adres: Redakcja „Nowin Rzeszowskich”, Rzeszów, ul. Żeromskiego 5 (budynek KW PZPR).

Wyjaśniamy, że tow. Kazimierz Bielenda jest członkiem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Kótek i Organizacji Rolniczych.

Wszystko wskazuje na to, że plony będą dobre, nawet bardzo dobre. Zboża wyrosły pięknie, kłosy duże, z każdym dniem cięższe. Nie dziwie się więc, że ludzie z taką satysfakcją oglądają swoje pola a równocześnie z takim niepokojem patrzą w nie bo, z troską obserwują horyzont. Wiadomo — licho nie szi. A nuż wiatr przepędzi niepozorną chmurkę, zawieje, zakręci, uderzy gradem i może być po wszystkim. Rozumiem nieufność ludzi, kiedy mówią, że dotąd nie ma nic pewnego, aż snopy trafią pod strzechę.

Patrząc jednak na pola nie sposób być dziś pesymistą. Zapowiada się dobry rok i do bry plon. Opinie tego rodzaju padły już z ust naukowców, taka jest ocena instytutów naukowych, to samo wręcz mówią chłopcy. Zdanie tych ostatnich jest zresztą dla mnie najbardziej przekonujące. Ostatnie kontakty z wsią, rozmowy jakie prowadziłem niezmiennie rozpoczynały się wymianą poglądów na temat przyszłych plonów. Znana z przekornego pesymizmu wieś w tym wypadku nie kryje faktycznego stanu. Nie inaczej było w Żelcach.

Same Żelce, zdawałoby się, nie wyróżniają się nadzwyczajną aktywnością w życiu krośnieńskiego powiatu. Nie spotkasz tutaj ani sadów takich jak w Korczyniu, ani ogrodów z okolic Iwonicza, ani też naturalnego „pięknego Dukielczyzny. Ot, żyje sobie — rzec by można — 250 rodzin spokojnie i w miarę pracowicie nie zwracając większej uwagi na to co się wokół dzieje. Poukrywane w zielonych koronach drzew budynki, kilka placów budowy nowych domów, nienajlepsza droga przez wieś i to chyba wszystko co spostrzeżać przybył z zewnątrz.

Ale mieszkańcy Żelce, podobnie jak każde inne środowisko, mają swoje ważne

sprawy nad którymi radzą, o które wyklócają się między sobą, które rozstrzygają w swoim gronie. Nie są to rzeczy na miarę „wielkiej polityki” niemniej ich ważność ocenia się tutaj znacznie wyżej niż dajmy na to ostatnie wypadki na Kubie.

Sądzę, że nie ma w tym nic dziwnego. Zresztą popatrzmy jak to z bliska wygląda.

Istniał tu już jeszcze przed dwoma laty Gminny Ośrodek Maszynowy. Posiadał sporo sprzętu rolniczego, posiadał poza tym warsztat. Warsztat jak na wiejskie warunki su-

szkości wiele można będzie jeszcze szcilać. Wiedzą chłopcy, że warto przychodzić na zebrania, warto radzić, jeśli to wszystko nie kończy się na gadaniu.

Jesienią ubr. władze powiatowe przydzieliły 15.000 zł na remont budynków — siedziby wspomnianych warsztatów, ściśle na remont dachu. Normalnie w takim wypadku zleca się wykonanie prac firmie budowlanej. Nie inaczej zamierzali robić w Żelcach. W związku z tym Zarząd Kółka Rolniczego zaprosił na miejsce przedstawicieli Przed-

się spraw nie doczekano się załatwienia. Choćby ta: w Krośnie natknął się na taki znamieny fakt — otóż w ubr. sprowadzono tutaj spoza powiatu aż 350 ton warzyw. Składną wiadomo, że i w tym roku cyfra ta nie ulegnie większym zmianom. Natomiast w oddalonych o 12 km od Krosna Żelcach w zasadzie nie ma ogrodów warzywnych. Nie ma ich i w innych sąsiednich wsiach. Dziwne, że w tym podkrośnieńskim rejonie produkcja warzyw „nie jest opłacalna”. Za to „opłaca się” żyto, jęczmień, ziemniaki. Nawet na jedno, czy dwu-hektarowym gospodarstwie, bo takich tutaj najwięcej.

Niestety o tych sprawach, ściśle związanych z warsztatem pracy rolnika, z jego gospodarką, niewiele się mówi nawet w Kółku Rolniczym tak kim jak w Żelcach.

Doceniając wszystkie sprawy o których mowa wyżej nie sposób nie dostrzec odierwania się organizacji od innych spraw ściśle związanych z produkcją. A przecież wszystko wskazuje na to, że warto zainteresować się również tymi sprawami, zbadając warunki i możliwości, policzyc co się opłaca a co nie, od czego ewentualnie zacząć.

Zwracam uwagę na taki znamieny szczegół: w czasie pobytu w Krośnie za kilogram woale nie najlepszych trunków płaciliby 14 zł.

(J.J.)

„Przełomu” nie zanotowano

per nowoczesnie zaopatrzone: kuźnia, tokarka, cyrkularka i inne urządzenia. Nie było wsi roboty, z którą nie można było poradzić sobie tutaj. Sprzedano maszyny. Amatorów do kupna nie brakowało, mimo, że wieś krzywo patrzyła na ten handel. Koniec końcem najlepiej krzątał się wokół interesu właścicieli prywatnego warsztatu z Jedlicza i tam też miały powódziona GOM-owskie maszyny.

W ostatniej chwili, znaleźli się jednak tacy, którzy zalogizowali się kategorię sprzeciwu. Konsternacja była zupełna, kiedy okazało się, że zarząd nowopowstałego Kółka Rolniczego wystąpił do władz powiatowych z prośbą o sprzedaż urządzeń warsztatu chłopcom z Żelce. Wprawdzie poza dobrymi chęćmi nowy wnioskodawca niczym nie dysponował w tym czasie a już pieniędzmi szczególnie, niemniej energicznie wystąpił przeciwko „potentatom” spod znaku prywatnej inicjatywy.

Wokół zarządu skupiła się grupa blisko 80 rełników, wreszcie uchwała zebrania postanowiono wystąpić do banku o pożyczkę. W ten sposób warsztat został na miejscu. Po roku spłacono dług i jeśli dzisiaj ludzie wspominają początki działalności chłopskiej organizacji przynają zgodnie, że to był dobry start. W międzyczasie bowiem wody w pobliskiej Jasiołce wiele nie upłynęło, a Kółko Rolnicze już powiększyło swój majątek o nowego „Ursusa” z przyczepą, kilka maszyn rolniczych, uruchomiono produkcję materiałów budowlanych, przejęto w swoje ręce kontraktację trzody chlewniej. Jak na półtora roku działalności dorobek nie mały.

Dziś szacuje się wartość trwałego majątku Kółka Rolniczego w Żelcach na sumę przeszło 200 tys. zł. Suma być może nie każdemu imponuje, zważmy jednak, że dochodzi do niej niewymierny wprawdzie ale jakże ważny kapitał zaufania chłopów do swojej organizacji, z którym w przy-

siębiorstwa Budownictwa Terenowego z Jasia. Po krótkich oględzinach zapadł „wyrok”: owszem zrobi się, ale nie za 15.000. Taka suma to nieco za mało. Rada w radę chłopcy machnęli ręką na firmę, a nie bawem własnym „przemysłem” wykonali wszystkie prace. I o dziwo przydzielona suma pieniędzy starczyła.

Są w Żelcach dwa budynki szkolne. Oba dosyć lichne, małe, stare i niewygodne. Wieś chciałaby zbudować dla swoich dzieci nową szkołę. Wieś deklaruje 50 proc potrzebnych funduszy. Kółko Rolnicze zapewnia własny transport i dodatkowo poparcie finansowe ze swoich skromnych funduszy. W jesieni, jak można przypuszczać z prowadzonych prac przygotowawczych, powinny stanąć fundamenty. Wierzą, że za dwa lata stanie szkoła...

Zdaje sobie sprawę, że historie, o których tutaj mowa to żadna rewelacja. I w tym chyba tkwi ich szczególna wartość. W Żelcach faktycznie nie ma żadnego „przełomu”, jest natomiast wystarczająca ilość faktów, które mówią o tym, że ludzie po gospodarstwu zakrzatali się wokół własnych spraw i rządzą się tak jak im dyktuje ich gospodarski rozsadek.

Inna sprawa, że i tutaj wie-

Sukces jasielskich wiertaczy

Przed kilku dniami wiertacze jasielskiego PGW odnieśli piękny sukces. Na terenie Kopalnictwa Naftowego Ustratki oddali oni do eksploatacji nowy otwórt wydobyci wyczący ropę naftową. Szyb ten położony w kopalni „Łodyna” daje na dobę 6 tys. kg cennego surowca.

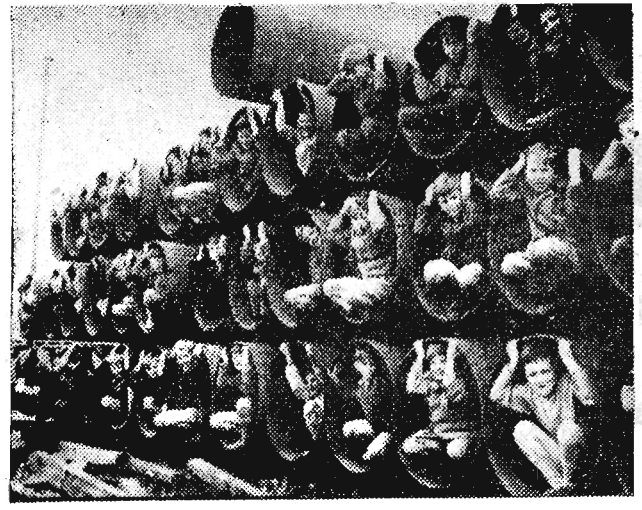
Do końca roku przybędzie 60 zakładów i punktów usługowych

Spółdzielnie pracy woj. rzeszowskiego uruchomiły w bieżącym roku 14 nowych zakładów produkcyjnych i 37 punktów usługowych. M. in. otwarto nowe zakłady produkujące obuwie dziecięce w Leżajsku i Jarosławiu, oraz wytwórnie materiałów budowlanych w Rzochowie pow. Mielec.

Do końca bieżącego roku spółdzielnie pracy zamierzają uruchomić jeszcze ponad 60 dalszych zakładów i punktów usługowych. W związku z otwarciem punktów polepszyło się w dużej mierze zaopatrzenie w towary m. in. buki dziecięce, oprócz tego w nowo otwartych zakładach znalazło zatrudnienie wiele osób.

Fotografia tygodnia

Rurki z... chłopcami  
CAF



Przeszło pół miliona złotych na budowę szkół krośnieńskich ze środków SFBS

Jak się dowiadujemy, ostatnio Prezydium WRN w Rzeszowie dokonało podziału pieniędzy zebranych na rzecz Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Ze środków SFBS przyznano dla pow. krośnieńskiego 654 tys. zł. Dzięki tej dotacji mieszkańcy Pałacówki, Równego i Miejsca Piastowego, budujący nowe izby lekcyjne czynnym społecznym, będą mogli niedługo doprowadzić do końca rozpoczęte przedsięwzięcie.

(m)

Nową metodę wtórnej eksploatacji ropy opracowuje Instytut Naftowy w Krośnie

W krośnieńskiej placówce badawczej rozpoczęto prace związane z opracowywaniem i wprowadzeniem w naszym przemyśle naftowym nowej wtórnej metody wydobywania ropy. Metoda ta, stosowana już przez naftowców radzieckich i zachodnich, polega na wtłaczaniu do otworu podgrzanego przy pomocy grzejników

elektrycznych powietrza i pary wodnej. Na skutek działania utleniającego powietrza na ropę w ziołu podwyższa się temperatura, co poważnie ułatwia wydobywanie ropy.

W tej chwili w krośnieńskim Instytucie Naftowym do biega końca montaż aparatu półtechnicznego dla przeprowadzania doświadczeń. Badania na skale laboratoryjną podjęte zostaną jeszcze w bież. kwartale.

(m)

Niepowałany „kierowca” spowodował tragiczny wypadek

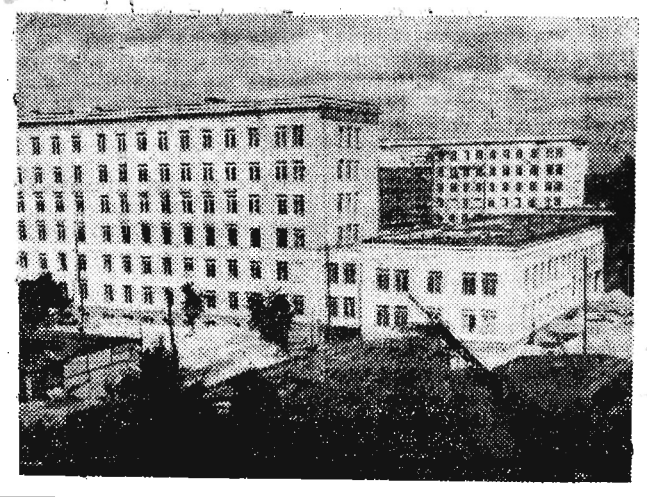
Na stacji kolejowej w Krośnie miał miejsce tragiczny wypadek. W czasie ładowania żywcem do wagonu 15-letni konwojent — Jan Kmout, korzystając z nieobecności kierowca zaczął manipulować przy mechanizmach silnika. Udało mu się nawet uruchomić samochód co spowodowało w efekcie tragiczny wypadek. Tylina burta cofającego się samochodu przysięła do wagonu dwóch robotników, z których jeden — Franciszek Zajdel poniósł śmierć na miejscu. Franciszka Szydła skierowano zaś do szpitala.

(m.)

Nowy szpital dla Warszawy

Już wkrótce zakończone zostaną roboty budowlane - wykonieczone w budynkach szpitala okręgowego na Żoliborzu w Warszawie. Szpital obłożony na 600 łózek posiadać będzie 10 oddziałów (chirurgia, internia, okulistyka, reumatologia, laryngologia, ginekologia, położnictwo, urologia, oddział wezwniaków, oddział obserwacji) oraz poliklinkę. Zakład dysponował będzie pracownią izotopową.

CAF — fot. Uchymiak.



- Konferencje Samorządu Robotniczego w PGR
- Ambitne plany załóg
- Organizacje spodziewają się większej pomocy od instancji partyjnych

(Inf. wł.) Istotne zmiany na lepsze dają się zauważyć w państwowych gospodarstwach rolnych. Jest to niewątpliwie wynikiem przemian zachodzących po VIII Plenum KC w rolnictwie w ogóle. Niemniej jednak warto podkreślić, że nowy kierunek polityki państwa w wsi stworzył tylko warunki, zaś efekty zależne są od pracy ludzi, ich stosunku do gospodarki i bodźców ekonomicznych.

W województwie rzeszowskim na 139 jednostek gospodarczych PGR w 56 powołane zostały Rady Robotnicze. Działalność tych rad w powiązaniu z radami zakładowymi Zw. Zaw. przy aktywnej pomocy i inspiracji organizacji partyjnych ma zasadniczy wpływ na rozwój gospodarki, wyniki produkcji rolnej i hodowlanej oraz rentowność PGR. Sprawy te są przedmiotem analizy odbywających się narad konferencji Samorządu Robotniczego. Dotychczas odbyło się już około 18 konferencji. Do najlepiej przygotowanych i właściciel przeprowadzonych należą konferencje w PGR Surochów, Izabelin i Zamliczów.

Oprócz dotychczasowych wyników produkcyjnych, organizacji pracy, spraw bytowych ludzi, KSR omawiają również plan gospodarczy na rok 1958/59. Nie od rzeczy będzie

wspomnieć, że zainteresowanie załóg PGR w związku z działaniem gospodarstwa na zasadzie rachunku własnego jest niewątpliwie b. duża. Jak wiadomo wiele gospodarstw PGR pracowało dotychczas na dotacji państwowej. Według planów gospodarczych na rok 1958/59 PGR woj. rzeszowskiego zamierzają tak gospodarować by zrezygnować o ponad 60 proc. z dotychczas przyznawanych dotacji.

Tak poważne osiągnięcia możliwe są tylko przy szczególnie ofiarnej pracy załóg i nadzoru fachowego. Podsumowanie ubiegłego roku upoważnia do przypuszczeń, że zamierzenia rzeszowskich PGR przyniosą konkretne rezultaty.

Są powiaty jak np. Jarosław, Radymno, które dzielą sporą uwagę i pomocy organizacjom partyjnym w PGR. Zdarza się również, że KP mając na swoim terenie zakłady przemysłowe uważają, że problemy POP w PGR są marginalne. Należy jednak pamiętać, że za dużo jeszcze importujemy chleba, że nasze PGR natrafiają na poważne trudności aby można je było pozostawić samym sobie. PGR oczekują pomocy od władz państwowych i partyjnych.

L. R.

Prof. dr Bogdan Suchodolski

# Wychowanie moralne w dobie współczesnej

Charakteryzując sytuację moralną współczesnego człowieka, należy podkreślić, że współczesna cywilizacja jest organizmem znacznie bardziej skomplikowanym niż jakiegokolwiek w dziejach i że z tego powodu rola ludzi stała się trudniejsza niż była kiedykolwiek dawniej. Działalność ludzi wymaga większego przygotowania umysłowego i lepszego zrozumienia konsekwencji tych czynności, jakie podejmują.

W dobie nowoczesnej, skutki, jakie wynikają z naszej działalności, są znacznie szersze, niż krąg najbliższych uczestników, skutki te okazują się nie tylko w najbliższym naszym sąsiedztwie — sięgają znacznie dalej, dotyczą tego, co się dzieje w kraju, niekiedy tego, co się dzieje w świecie.

To zwiększenie zasięgu odpowiedzialności człowieka jest tym większe, że nowoczesna technika uzbroiła ludzi w potężne środki, które mogą być użyte zarówno dla zniszczenia wszystkiego, co wartościowe i cenne w życiu ludzi, jak też i dla podnoszenia dobrobytu i szczęścia wszystkich. Posługiwanie się tymi środkami staje się dla człowieka posługiwaniem się narzędziem, za które musi ponieść szczególną odpowiedzialność.

Trzeba także podkreślić, że w związku z procesami demokracji, coraz to więcej spraw zależy od rozstrzygnięć, jakie im daje coraz większa liczba ludzi. Jeszcze stosunkowo nie tak dawno przeciętny człowiek miał dość mały wpływ na bieg wydarzeń zarówno w swoim najbliższym otoczeniu, jak też i w całym społeczeństwie. Dlatego był on w znacznym stopniu wolny od odpowiedzialności za to, co się działo w społeczeństwie. Ale w miarę postępów demokracji coraz większa liczba ludzi jest odpowiedzialna za bieg coraz większej ilości spraw publicznych. Przyszłość świata w znacznym stopniu zależy dziś od politycznej świadomości mas, od stopnia, w jakim świadomość ta potrafi określić, co powinno być czynione w polityce i odróżnić od tego to, czego czynić nie należy.

W stosunku do tej zwiększonej odpowiedzialności tym ostrzej występują trudności, z jakimi ludzie mają do czynienia.

Świat nowoczesny nacechowany jest bardzo szybkim tempem przemian i w toku tych przekształceń zmieniają się bardzo często wytyczne działania i technika postę-

powania zarówno w zakresie działalności zawodowej, jak i w zakresie działalności społecznej. Zmieniają się także niejednokrotnie zasady i autorytety, tak, iż wielu ludzi dzisiejszych, nawet w ciągu niedługich lat swego życia, miało możliwość widzieć, jak wala się w gruzy autorytety, które wy-dawały się wielkimi nie tylko na miarę historii, ale także i na miarę wskazań moralnych. Jak w tej szybkiej epoce przemian odnaleźć punkty stałe, jak umieć rozróżnić to, co godne uznania i wierności od tego, co jest koniunkturalnym zaleceniem, z którym człowiek nie musi się liczyć jeśli sądzi inaczej — oto te bardzo trudne pytania, które niepokoją ludzi współczesnych.

Jeśli cywilizacja współczesna jest tak bardzo skomplikowana, jeśli sytuacja społeczna, w których żyją ludzie, nie ułatwiają im orientacji w tym skomplikowanym świecie, powstaje pytanie, czy istnieją jakieś zasady moralne, dostatecznie jasne i dostatecznie konkretne, żeby można było na nich oprzeć i aby dzięki nim można było uzyskać dostatecznie wyraźne i skuteczne dyrektywy postępowania.

Istnieją — jak sądzę — dwa takie założenia, bez których nie jest możliwa w świecie współczesnym żadna sensowna i przynosząca owoce praca wychowawcza.

Pierwsze z tych założeń można by określić najogólniej jako założenie humanizmu, jako założenie, które głosi, że ten właśnie skomplikowany i trudny, niekiedy może niepokojący świat jest historycznym dziełem ludzi, stworzonym za sprawą ich wysiłków, ich pracy, ich działalności umysłowej i że ten właśnie świat jest jedyną realną, prawdziwą ojczyzną człowieka.

Założenie to jest szczególnie ważne, żeby się odciać od wszystkich stanowisk niekiedy fideistycznych, niekiedy tylko zgorzkniałych, które powiadają, że wszystko, co dzieje się na tym świecie, nie jest godne, żeby o to dbać, że nie ma sensu tym wszystkim się przejmować, że i tak nie dobrego z ludzkiego działania nie powstanie.

Wbrew tym tendencjom, podstawowym założeniem wychowania moralnego powinno być założenie głoszące wartość tego właśnie ludzkiego świata, doniosłość udziału we wszystkich działaniach, które cywilizację ludzką rozwijają tak, jak ją rozwijały przez wieki, włączenie się do prac, mających na celu dalszy rozwój ludzkiego świata.

Drugie założenie, które należy przyjąć, dotyczy postępu cywilizacji.

Filozofia postępu przeżywała w ostatnich dziesięcioleciach dość ostry kryzys. Pojawiało się sporo publikacji i studiów starających się wykazać, iż cała koncepcja postępu, wytworzona w wielkiej mierze w okresie Oświecenia transkandyjskiego w wieku XVIII, pozawiona jest sensu, że nie ma powodu wierzyc, iż w dziejach dokonywa się jakiegokolwiek postępu, że nie ma powodu przypuszczać, że postęp będzie się dokonywał w przyszłości.

Zwłaszcza w okresie między pierwszą i drugą wojną światową, jak również i po drugiej wojnie światowej, pojawiło się w kręgu kapitalistycznych wielo głosów kwestionujących słusność teorii postępu i wróżących rękomy upadek cywilizacji europejskiej. Rzeczywiście, w niektórych zakresach ludzkiej cywilizacji praca postępu wydaje się nie obowiązywać, jak np. w zakresie twórczości artystycznej; istotnie trudno by było powiedzieć czy sztuka nowoczesna jest bardziej doskonała niż np. sztuka Renesansu, czy też antyczna sztuka grecka.

Ale w wielu podstawowych dziedzinach życia, zwłaszcza w zakresie życia społecznego, w zakresie nauki i techniki, w zakresie pracy ludzkiej, niewątpliwie zachodzi w ciągu dziejów postęp. Zasadniczym problemem naszej epoki jest właśnie pytanie, jak spróbować, aby dalsze postępy nauki i techniki mogły być jak najlepiej użytkowane dla przebudowy społecznej, dla zwanienia wszystkim ludziom ludzkiego poziomu życia.

Ta właśnie perspektywa dalszego postępu jest niezbędnym założeniem współczesnego wychowania moralnego. To, że ludzki świat, w którym żyjemy, jest w wielu zakresach światem tak bardzo nieludzkim, nie powinno być punktem wyjścia przekonań głoszonych np. przez niektó-

rych egzystencjalistów, że wszystko razem nie ma sensu i wszystko powinno się porzucić, ale powinno być punktem wyjścia przekonania, iż znajdują się w rękach ludzkich możliwości, ażeby ten właśnie świat przekształcać i ażeby to wszystko, co w nim jest jeszcze nieludzkie, stawało się w rozwoju historycznym czymś coraz bardziej ludzkim. Ta właśnie humanistyczna perspektywa przyszłości jest wytyczną działania socjalizmu.

Kiedy analizujemy nowoczesny postęp społeczny, a zwłaszcza postęp demokracji i postęp techniki oraz zmiany zachodzące na terenie pracy ludzkiej, możemy znaleźć dość dużo faktów uzasadniających słusność powyższego przekonania. Jest to szczególnie ważne, ponieważ wciąż jeszcze są dość silne — zwłaszcza na Zachodzie — teorie, według których dalszy postęp cywilizacji miałby coraz bardziej zaprzeczać człowiekowi, jego potrzebom i pragnieniom. Ze stanowiska rzekomej „obrony człowieka” oskarża się dość często nowoczesną demokrację i nowoczesną technikę.

Jest ważne, aby pokazać nielusność tych oskarżeń, aby pokazać możliwość pojednania człowieka i świata przez stworzenie. Widać to dziś najwyraźniej w zakresie techniki. Postępy techniki, zwłaszcza w perspektywie automatyzacji, pozwalają ukazać nam przyszłość w kategoriach pojednania człowieka i pracy przez niego wykonywanej. Przez długi czas przedstawiano sobie przyszłość w ten sposób, iż ukazywano w niej człowieka jako robota, przykutego do maszyny, obsługującego ją przez wykonywanie wień tego samego mechanicznego ruchu ręką. Ale perspektywa automatyzacji pokazuje nam przyszłość w zupełnie innych wymiarach.

Perspektywa automatyzacji jest nadzieją, iż to wszystko, co w pracy ludzkiej było i jest cięż-

kim, fizycznym wysiłkiem, i to wszystko, co w pracy ludzkiej było i jest zmechanizowaną, nie-inteligentną, automatyczną czynnością, zostanie przekazane maszynom.

Dla człowieka pozostaną te elementy pracy, które są bardziej ludzkie, te, które się wiążą z jego umiejętnościami intelektualnymi, z jego zdolnościami twórczymi. Perspektywa jest jeszcze odległa, ale pozwala nam już zlikwidować koszmarną przyszłość, o której nie tak dawno mówili niektórzy socjologowie i artyści; przyszłości, w której ludzka treść pracy miałaby być zupełnie przekreślona.

Podobne procesy zachodzą we wszystkich innych zakresach życia i uzasadniają przez konania, iż nowoczesny rozwój cywilizacji nie musi iść przeciwko człowiekowi, ale może — za sprawą jego świadomego współdziałania — stawać coraz bardziej ludzkie warunki życia dla wszystkich.

Tak więc podstawa wychowania moralnego w dobie współczesnej, to dwoiste założenie — humanizmu i postępu — na tej podstawie kształtują się konkretne zaangażowanie w walce o postęp, jako zasadnicza sprawa moralnego wychowania nowoczesnego człowieka.

## Antologia pism Ghandiego

Wiceprezydent Indii, dr Sarwapal Radhakrishnan, który kilka lat temu gościł w Warszawie, będzie figurował, jako wydawca antologii, mów i pism Mahatmy Ghandiego w języku angielskim. Wydanie tej antologii — to pierwszy krok do realizacji zaleconego przez UNESCO projektu współpracy kultur Wschodu i Zachodu.

● Ukończone już prace przeliczeniowe  
● Najniższa renta za usługę lat 500 zł — a wdowia 360 zł

(Inf. w.) Jak informuje nas Wydział Rent i Pomocy Społecznej WRN w Rzeszowie, ukończono już prace związane z przeliczeniem i ustaleniem nowych stawek rent. Obecnie prowadzone są prace związane z wysiłką odpowiednich decyzji, informujących rencistów o wysokości przyznanych rent. Prócz tego uporządkowuje się dokumenty i statystykę. Prace te przypuszczalnie potrwać jeszcze w ciągu lipca br.

Warto tu nadmienić, że renty, które otrzyma w województwie rzeszowskim 37.000 rencistów, płatne będą w 6 terminach, a to 5, 10, 15, 20, 25 i 30 lipca br. Dla 7.300 rencistów, którzy otrzymają renty w dniu 5 lipca, pieniędżnie wyszło już 30 ubm. Ogólnie otrzymają oni o 901.725 więcej niż to pobierali dotychczas. Najniższa renta za usługę lat wynosić będzie 500 zł, zaś wdowia — 360 zł. 906 rencistom, którzy dotychczas otrzymywali renty w pierwszym terminie, na skutek posiadania dużych gospodarstw rolnych lub też pozostania w pracy, renty zostały zawieszona.

Jak wynika z informacji uzyskanej w Wydziale Rent i Pomocy Społecznej w dalszym ciągu zakłady pracy opóźniają terminy dostarczania wykazów kandydatów na rencistów. Należy nadmienić, że termin dostarczania tych wykazów minął już 15 kwietnia br. Na skutek tego niektórzy renciści otrzymują renty z opóźnieniem. Nieterminowo dostarczanie list przez zakłady pracy powoduje nie tylko opóźnianie w dostawie rent nowym renciom ale również sprawia dodatkową pracę pracownikom Wydziału, którzy i tak mają pełne ręce roboty. Wystarczy nadmienić, że w związku z ustaleniem nowych stawek rent przeprowadził on nadterminowo ogółem 27.000 godzin. (tap)

## Własnymi siłami Dynów buduje szpital i liceum

Dynowianie nie bez dumy mówią o historii swego grodu. Już w XV wieku istniał osada „districtus denoviensis”, który obejmował 27 okolicznych wsi. Same zaś miasto zaliczało się do rzędu takich jak Przemyśl, Jarosław, Sanok, Sambor i Krosno. Stanowiły one podobnie jak i Dynów siedziby powiatów i dekanatów.

Obecne usytuowanie geograficzne jest bardzo niedogodne. Dynów, jak też i okolice, wnie oddalone są od siedzib 6 powiatów, które je okalały od 40 do 50 km. Krańce powierzchni tych powiatów skupiają się właśnie wokół Dynowa. Stąd konieczność stworzenia nowego powiatu była uzasadniona. Lecz mieszkańcy Dynowa a)



Na razie cegłę urabia się ręcznie, powoli, ale później maszyną przyspieszy pracę, bo cegiel na budowę szpitala i liceum trzeba bardzo dużo. Foto — (s)

rezygnują. Widząc, że w najbliższym czasie nie ma co liczyć na jakąś dominującą pomoc państwa w rozbudowie ich miasta postanowili działać sami. Urządzili, by w pierwszym rzędzie własnymi siłami wybudować szpital, którego brak odczuwa się w całej okolicy oraz liceum zajmujące dotychczas mieszkalne pomieszczenia. Na czele Komitetu Budowy Szpitala stanął

Początek już zrobiony. A to najważniejsze. Z tych cegieł powstanie piec a ten z kolei wypalać będzie 700 tys. sztuk cegły rocznie.

Stanisław Twardak, a Liceum Mieczysław Błoński — przewodniczący Prezydium MRN. Każdy chyba przyzna, że wzniesienie te dwa kosztowne obiekty to nie frazka. Oprócz funduszy trzeba zapłacić, wytrwałości i poświęcenia. Na szczęście tych 3 ostatnich zalet organizatorom nie brakowało, co daje gwarancję osiągnięcia celu. Oba obiekty budowane będą sposobem gospodarczym pod technicznym nadzorem specjalistów z Brzozowa. Dwa miesiące temu przystąpiono do uruchomienia własnej cegielni. Z pierwszych, wyrobionych w niej cegieł powstało wysokowydajny, a zarazem zużywający mało ilości materiału opałowego piec tzw. „komorowiec”. Jak przewiduje się, będzie on wypalał około 700 tys. sztuk cegieł rocznie. Tak więc z cegłą — podstawowym materiałem do budowy, nie powinno być kłopotu. Obecnie także trwa zwózka żwiru i piasku, połączona z wydobywaniem go z pobliskiego Sanu, na miejsce budowy. Zwózki dokonują mieszkańcy i okoliczni chłopcy. Pomoc



Dawniej plażowało się nad Sanem spokojnie i wygodnie. Dzisiaj zaś starsi i młodzi mieszkańcy Dynowa idą nad rzekę z łopatami, by w przerwach kąpieli nakładać na furmanki piasek i żwir.

**H**asło „Precz ze starością”, hasło — rzecz można — romantyczne, podjęte zostało w końcu przez młodą rewolucję wśród innych pięknych, wzniosłych i romantycznych hasła. Od tego czasu trwały z przerwami (np. wojna bynajmniej nie sprzyja walce ze starością) badania. Obok badań wchłamały od czasu do czasu sensacje i wydawało się, że oto już jesteśmy w posiadaniu cudownego środka, dzięki któremu dawne staruszki staną się hojnymi dziwojmi, a staruszkowie, zamłast leczycy sklerozy, zajmą się na przykład... szymbornictwem. Obecnie nie ma w ZSRR sensacji na ten temat. Ostatnia wygaska wraz z osławioną „teorią” Leple-szyńskiej. Nie ma więc sensacji, co nie oznacza jednakże, że zarzucono romantyczne hasło rewolucji. Raczej od wrotne. Ale oddajmy głos profesorowi Sergiejewowi.

— Walka ze starością — mówi prof. Sergiejew — to nie jest problem czysto medyczny. Dużą rolę odgrywa tu warunki życia, które często określone są przez ustrój społeczny danego kraju. Najważniejszym wynikiem naszej walki o przedłużenie życia ludzkiego jest to, co zrobiliśmy dla obrony macierzyństwa, i to, co osiągnęliśmy w dziedzinie walki ze śmiercią. Ogólna śmiertelność spadła u nas — w porównaniu z okresem przedrewolucyjnym — 4-krotnie. Dziecięca zaś — 6-krotnie. W 1956 roku śmiertelność wyraziła się u nas liczbą 7,3 na 1000 mieszkańców. Nie uważamy tej liczby za dostatecznie małą, ale jest ona najniższą w Europie i niższą niż w USA (9,4 na 1000 mieszkańców w 1956 roku). Wobec tego, że najczęściej umierają dzieci w pierwszym roku życia — uważamy za nasz sukces i wkład do walki o przedłużenie życia człowieka naszą rozległą sieć instytucji dziecięcych, naszą ochronę macierzyństwa

i służbę sanitarno-profilaktyczną oraz powszechne, bezpłatne leczenie.

W tej chwili opracowujemy właśnie 7-letni plan poprawy stanu zdrowotnego ludności.

— Ostatnio w literaturze światowej, również i w literaturze naszego obozu, ukazały się wiadomości o odkryciu środków farmaceutycznych, które są w stanie przeciwdziałać starości. Czy w ZSRR stosuje się takie środki?

— Naszym zdaniem, nie ma takich środków. Nie ma eliksiru życia! Starzenie się zależy od zespołu czynników społeczno-higienicznych. Czyli walka ze starością, to stosowanie

pieszyńskiej, to nie przypisujemy im poważnego znaczenia.

— A zatem jakie są zamierzenia radzieckiej medycyny w tej sprawie?

— Oprócz tego, co już powiedziałem, warto podkreślić, iż nasze zamierzenia idą w kierunku przede wszystkim zbadania, poznania procesu biologicznego, który nazywa się starością. Kompleks leczniczych środków odegra poważną rolę, jeśli znane będą przyczyny starzenia się organizmu. Jest szereg problemów, w których medycyna światowa wciąż jeszcze błądzi. Chciałoby np. wielki problem nadciśnienia. Nie jesteśmy pewni, czy nadciśnienie u starców nie

Jak więc widać, medycyna musi jeszcze popracować nad gruntownym poznaniem biologicznych procesów starzenia się. Trzeba pamiętać, iż na zwiększenie się przeciętnej życia człowieka w ostatnich 15 latach wpłynęły sukcesy światowej medycyny w dziedzinie walki z infekcjami, a te występują najczęściej we wczesnym okresie życia człowieka. Nastąpiło więc pewne przemieszczenie: zmniejszająca się śmiertelność ludzi, ale ludzi młodych, czego nie można powiedzieć o ludziach w wieku starszym.

Na ostatniej wspomnianej już sesji Akademii Nauk Medycznych powzięliśmy decyzję w sprawie utworzenia specjalnego Instytutu Długiego Życia i Patologii Eksperymentalnej. Instytut będzie miał za zadanie gromadzenie i koordynację tych spraw w dziedzinie badań nad chorobami starców, które się u nas od wielu lat prowadzi w wielu ośrodkach, oraz prowadzenie badań również w dziedzinie raka i chorób naczyń krwionośnych.

— W prasie radzieckiej często spotyka się informacje o „rekordowych” starościach — stuletnich i więcej. Czy są to zbadane zjawiska?

— Rzeczywiście, często w niektórych rejonach kraju (Kaukaz, Azja Środkowa) spotyka się ludzi wiekowych, którzy cieszą się dobrym zdrowiem. Niektórzy mówią o sobie, iż mają nawet 140 lat. Szczególnie często spotyka się takich w Abchazji. Być może, że jakąś rolę odgrywa tu fakt, iż jest to górski kraj, geograficznie dość izolowany od głównych tras, a zatem i od możliwości infekcji. Trudno zresztą coś pewnego powiedzieć na ten temat. Usystematyzujemy naszą wiedzę statystyczną o niezwykłych starcach po spisie ludności w 1959 roku. No i po gruntownych pracach powołanego do życia Instytutu Długiego Życia, o którym już mówiłem.

MARIA WOŁODARSKA

**LISTY DO REDAKCJI**

**Przykład godny naśladowania**

**TOWARZYSZU REDAKTORZE!**

Za pośrednictwem Waszej gazety chciałbym serdecznie podziękować Dyrekcji Rzeszowskiej Fabryki Sprzętu Gospodarczego za niezwykle życzliwe załatwienie mojej reklamacji.

Chodziło bowiem o to, że w nabytym przeze mnie odkurzaczu Rzeszowskiej Fabryki — zepsuł się silniczek na skutek czego przedmiot ten nadawał się jedynie na złom. Dzięki jednak temu, że napisalem do Dyrekcji Rzeszowskiej Fabryki — otrzymałem za zaliczeniem pocztowym nowy silniczek importowany, który zapewne posłuży mi parę lat. W ten sposób uratowałem kilkaset złotych, jakie musiałbym wydać na kupno nowego odkurzacza.

Wiadomo, iż fabryki na ogół niechętnie załatwiają reklamacje nabywców, zwłaszcza jeśli chodzi o wymianę lub nabycie tzw. części zamiennych. Sądę, że gdyby wszystkie fabryki załatwiały reklamacje podobnie do rzeszowskiej — mniej byłoby utyskiwań na brakoróbstwo itp., co przyniosłoby duże korzyści zarówno kupującym, jak i całej naszej gospodarce.

Zycząc całej załodze i Dyrekcji Rzeszowskiej Fabryki Sprzętu Gospodarczego, aby miała najmniej reklamacji, a jak najwięcej zadowolonych odbiorców.

E. E.

Białystok

**O zmianę wadliwego rozkładu jazdy**

Ogromnie cenimy komunikację autobusową i będziemy o nią jeszcze bardziej, kiedy tylko zacznie jeszcze lepiej służyć potrzebom ludności.

Chodzi o komunikację PKS na trasie Lubaczów — Łukawiec, a ściślej mówiąc o zmianę wadliwego rozkładu jazdy. Obecnie bowiem autobus jadący z Łukawca do Lubaczowa nie zdąży do rannego pociągu odchodzącego o godz. 7 m. 47 w kierunku Jarosławia. Pasażerowie przybywający kilkanaście minut po odejściu pociągu zmuszeni są czekać do następnego pociągu aż do godziny 15 m. 20.

Na skutek bezzmysłnej i wadliwie sporządzonego rozkładu jazdy ta sama historia powtarza się z pociągami popołudniowymi, z którego autobus nie zabiera ludzi, jadąc do Łukawca.

Należy zaznaczyć, że do przystanku w Łukawcu dochodzi ludność z gromad: Wielkie Oczy i Krowica Hołdowska, wśród której znajduje się wielu robotników pracujących w Lubaczowie i poza jego terenem.

O zmianę wadliwego rozkładu jazdy staramy się już od roku i nie możemy tej prostej sprawy załatwić do dnia dzisiejszego. Dlatego piszemy do redakcji „Nowin” w nadziei, że to pomoże.

Władysław Buczkowski  
Wielkie Oczy

**\* OCENA TEORII LEPIESZYŃSKIEJ \* ŚMIERTELNOŚĆ W ZSRR MNIEJSZA NIŻ W USA \* CO Z NOWOKAINĄ?**

**Na temat młodości starości i długiego życia**

ROZMOWA KORESPONDENTA AR Z WICEPREZYDENTEM AKADEMII NAUK MEDYCZNYCH ZSRR, PROF. PIOTREM SERGIEJEWEM.

kompleksu przedsięwzięć natury społecznej, higienicznej, i — rzecz jasna — medycznej. Oczywiście, znamy i cenimy wyniki badań rumuńskich uczonych (idzie tu o znane eksperymenty z nowokainą) i nasze placówki lecznicze mają prawo stosowania nowokainy w tej dziedzinie, nowokainy, która rzeczywiście — póki jest wstrzykiwana — może niekiedy przywrócić niektóre funkcje organizmu. Nie uważamy tego jednak w żadnym wypadku za jakieś panaceum, za środek, który odgrywałby decydującą rolę w społecznej walce o przedłużenie młodości. Jeśli zaś idzie o prace Le-

jest naturalną kompensacją organizmu w zmianach w ściankach naczyń. Jest przecież faktem, że np. powszechnie stosowany Serpassil może w niektórych wypadkach spowodować skutki nienajlepsze. Albo np. problem okresu przekwitania u kobiet — problem klimakterium. Na ostatniej sesji Akademii Nauk Medycznych, którą odbyliśmy w Mińsku, prof. W. Baranow wy sunął interesującą tezę (w wyniku badań naukowych całego kolektynu pracowników naukowych), zgodnie z którą pierwotnych przyczyn przekwitania szukać należy nie w hormonach, lecz w centralnym systemie nerwowym.

**Komunikat**

**WAŻNY DLA MIESZKANCÓW m. RZESZÓWA**  
Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Rzeszowie  
**ZAKŁAD ROZDZIELNI GAZU**  
zawiadamia odbiorców, że  
w NIEDZIELĘ 6 LIPCA hr. od godziny 9 do 15 ZAMENIENY będą duple gazu ziemnego dla m. Rzeszowa z powodu odcinkowego remontu gazociągu wysokopiętnego przez ZGOT.  
PRZYPOMINAMY ODBIORCOM o wyłączeniu na ten okres wszystkich punktów odbioru gazu.  
K-1265/1

**Pracownicy poszukiwani**

**4 CZELADNIKÓW MASARSKICH** o pełnych kwalifikacjach zawodowych zatrudnił Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Ustrzykach Dolnych. Wynagrodzenie godzinowe, płatne w/g obowiązującej tabeli plac w masarnictwie. Mieszkanie dla samotnych — zapewnione.  
K-1263/2

**PIEKARZY KWALIFIKOWANYCH** zatrudni od zaraz oraz UCZNIÓW do nauki zawodu piekarskiego przyjmie Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 5 I p.  
K-1260/1

**JAROSŁAWSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH** w Jarosławiu  
OGŁASZAJĄ NASTĘPUJĄCE PRZETARGI:

**PRZETARG nieograniczony I**

na sprzedaż

samochodu ciężarowego marki „GMC”, typ. — „BANJO”, model 1608 nośność 3 tony, cena wywoławcza 35.000 zł.  
Prawo udziału w przetargu posiadają spółdzielnie, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspolecznione, które przedstawia zezwolenia i zaświadczenia wymienione w zarządzeniu ministra komunikacji z dnia 8 V. 1937 r. § 9, pkt. 2 (M. P. Nr 58 poz. 353). Pojazd można oglądać w JZTPMB w godz. pracy od 7-15. Przetarg odbędzie się dnia 15 lipca 1958 r. o godz. 19 w budynku administracji Jarosław, Rynek 3. II p. Wadium w wysokości zł 3.500 wpłacić należy w kasie JZTPMB.

**PRZETARG nieograniczony I**

na sprzedaż

samochodu osobowego marki „WANDERER”, typ 21. Cena wywoławcza 47.250 zł.  
Ubiegający się o kupno zobowiązani są złożyć wadium w dniu przetargu w wysokości 10% ceny wywoławczej.  
Pojazd można oglądać w JZTPMB od godz. 7-15.  
Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1958 r. w biurze JZTPMB — Jarosław, Rynek 3 II p. o godz. 11.

**PRZETARG nieograniczony I, II i III**

na sprzedaż

1. silnika spalinowego „BOLINDER”, moc 45 KM  
2. silnika spalinowego „DEUTZ”, moc 6 KM  
3. elektrownia polowej z napędem benzynowym 5 KW, napięcie 115 V.  
4. dachówczarki rewolwerówki do wyrobu dachówki „Marsylki”, kompletnej (20.000 szt. ramek — klepki),  
5. maszyny parowej 65 KM.  
Ubiegający się o kupno złożą wadium w dniu przetargu w wysokości 10% ceny wywoławczej. Blisze informacje co do jakości technicznej i ceny można zasięgnąć każdej soboty w JZTPMB między godz. 7-13. — Jarosław, Rynek 3 II p. (sekcja st. mech.). Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1958 r. o godz. 12 w biurze Jarosławskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Jarosławiu.  
K-1261/1

ZARZĄD OKRĘGU PKS RZESZÓW, ul. 1-go Maja 16

**OGŁASZA PRZETARG nieograniczony**

na wykonanie

1288 m<sup>2</sup> elewacji budynku hali stacji obsługi zajezdni PKS Rzeszów — Staronieście.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 10 lipca 1958 r. Dnia 11 lipca 1958 r. o godz. 9 w Sekcji Inwestycji ZO PKS nastąpi otwarcie ofert.

Zastrzega się prawo wyboru oferty. Słupki kosztorysu oraz informacje można otrzymać w Sekcji Inwestycji.  
K-1265/1

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „DĘBICA” w Dębicy OGŁASZAJĄ PRZETARG nieograniczony II**

na sprzedaż

w dniu 19. VII. 1958 r. w siedzibie Zakładów o godz. 10 jednego samochodu osobowego marki „CITROEN”, typ II-B-L, rok produkcji 1947. Cena wywoławcza — 15.750,— zł.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa uspolecznione i nieuspolecznione, spółdzielnie, organizacje społeczne i osoby fizyczne za złożeniem najpóźniej w przeddzień przetargu — wadium w wysokości 20 proc. ceny wywołania w/w samochodu. Samochód można oglądać w siedzibie Zakładów w dniach roboczych w godz. przedpołudniowych. Zgłaszając się w Dziale Konstrykcyjnym Zakładów Przemysłu Gumowego „Dębica” w Dębicy.  
K-1264/1

**Uwaga Czytelnicy!**

PRENUMERATA JEST NAJLEPSZĄ FORMĄ ZAPEWNIENIA CIĄGŁOŚCI OTRZYMYWANIA PRASY.

Przedpłaty na prenumeratę czasopiśma „KINOTECHNIK”

**przyjmuje**

CENTRALA KOLPORTAŻU PRASY I WYDAWNICTW „RUCH” WARSZAWA, ul. Srebrna 12  
na konto PKO Nr 1—6—100.020

Cena prenumeraty:  
kwartalnie — zł 15,—  
półrocznie — zł 30,—

Wymienione czasopiśmo — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie.  
K-1143/3

**Uwaga Czytelnicy!**

PRENUMERATA JEST NAJLEPSZĄ FORMĄ ZAPEWNIENIA CIĄGŁOŚCI OTRZYMYWANIA PRASY  
Przedpłaty na prenumeratę czasopiśma „BIULETYN ŻYDOWSKIEGO INSTYTUTU HISTORYCZNEGO”

**przyjmuje**

CENTRALA KOLPORTAŻU PRASY I WYDAWNICTW „RUCH” WARSZAWA, ul. Srebrna 12  
na konto PKO Nr 1—6—100.020

Cena prenumeraty:  
półrocznie — zł 30,—

Wymienione czasopiśmo — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie.  
K-1144/3

PKP ODDZIAŁ DROGOWY W LUBANIU ŚL. woj. WROCŁAW zatrudni od zaraz 5 MALARZY, 5 DEKARZY, 2 BŁACHARZY, 2 ZDUNÓW oraz 60 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do robót torowych, prace w/g ogólnych zasad obowiązujących pracowników PKP. Wynagrodzenie rzemieślników średnio 1100 zł a dla robotników niewykwalifikowanych od 800-1000 zł plus świadczenia jak umundurowanie, węgiel, bezpłatne bilety dla pracownika i rodzin i kolejowa opieka lekarska bezpłatnie.

Dla osób samotnych zakwaterowanie zapewnione, oraz 6 mieszkań rodzinnych. Zgłaszający się kandydaci winni odpowiadać warunkom: posiadać ukończoną 18 lat życia i nieprzekroczoną 50 lat, oraz winni posiadać I kategorię zdrowia. Zgłoszenia należy kierować na adres Oddział Drogowy PKP w Lubaniu, ul. Dworcowa 10. Rzemieślnicy przedłożą świadectwa czeladnicze.  
K-1258/8

**PRACOWNIKA** na stanowisko STARSZEGO MECHANIKA przyjmą od zaraz Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych Przemysłu, ul. Katedralna 5. Wymagane odpowiednie kwalifikacje i praktyka. Warunki do omówienia na miejscu.  
K-1257/2

**KWALIFIKOWANEGO TECHNIKA** posiadającego uprawnienia budowlane w z-cy INŻYNIERA na kierownika technicznego oraz TECHNIKA BUDOWLANEGO poszukuje Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna „SWIT” w Krośnie, Rynek 19. Warunki pracy do omówienia.  
K-1253/3

**TRAKTORZYSTÓW** posiadających uprawnienia do prowadzenia ciągników zatrudnił Instytut Państwowy Ośrodek Maszynowy nr 12 w Przemysłu. Warunki pracy i płacy wg. Umowy Zbiorowej dla Pracowników POM. Dokładnych informacji o powyższym — udzieli Dyrekcja POM w Przemysłu.  
K-1243/3

**Ogłoszenia drobne**

**Sprzedaż**

MOTOCYKL marki „SHL” w dobrym stanie sprzedam. Bojarzyski, Rzeszów, Naruszewicza 13/2.  
G-834/1

KOSIARKĘ „Deutz” 4 P.S., kłosa, kompletny, pilę poprzeczną, motorową sprzedam. Wiadomość: Tulkowiec nr 43, stacja Dobrzów.  
G-831/1

MOTOCYKL „12 56” (obudowa a la „Jawa”) nowy, „Panonia” 250 nowa, oraz „SHL” w dobrym stanie sprzedam okazję. Skoczylas, Gliwice, ul. Styczyńskiego 17/3 tel. 34-07, wewn. 87 lub 50 — 10 (do godz. 18).  
G-823/1

„WFM” stan b. dobry sprzedam. Wiadomość: Jasło, ul. Słowackiego 53 m. 13.  
Pg-476/1

MOTOCYKL „EMW-R 35”, 350 ccm z wózkiem, stan bardzo dobry pilnie sprzedam. Stalowa Wola, ul. Waryńskiego 10/2.  
Pg-477/1

SPRZEDAM motocykl „WFM” w dobrym stanie. Rzeszów, Obrońców Stalingradu 29.  
G-835/1

FILNIE sprzedam samochód osobowy m-ki „Wanderer” — stan dobrzy (części zapasowe) lub zamienię za nowy motocykl z domiatą. Rzeszów, Króla Augusta 15/3.  
G-814/1

**Zguby**

MAŁEC Jan zam. Stałowa Wola, zgubił kartę rejestracyjną nr ET-5346 motocykla „SHL”.  
Pg-475/1

ZGUBIONO legitymacje żniźki kolejowej Nr 1241 na nazwisko Łyszczek Władysław i Nr 708 na nazwisko Łyszczek Maria wydane przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie.  
G-827/1

ANNA Podolak zam. w Tyczynie, ul. Grunwaldzka 277 zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Dyrekcję Technicum Ekonomicznego — Rzeszów.  
G-824/1

**Różne**

„CEVIT” Witaminizowane pastylki odświeżają przy pracy, w sporcie i w podróży. „Delikatesy” Rzeszów.  
K-1229/6

GARBURJE, farbuje, strzyże, uszlachetnia skórę baranie i wszystkie skóry futerkowe. Zygryd Kopaczewski, Słupca — Wareszawska 32, woj. poznańskie.  
K-862/9

**Nauka**

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lub lin. skrytka poczt. 105. K-1237/10

**Lokale**

ZAMIENIE dwa pokoje z kuchnią w Jasle na pokój z kuchnią w Rzeszowie. Warunki do omówienia — Krygowska Władysława, Rzeszów, ul. Szopena 35 m. 2.  
G-226/1



Piątek

4

LIPCA 1958 r.

RZESZÓW

Dzysza: Apteka Społeczna nr 31, plac Wolności 17
Dzysza stała: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56.
W niedzielę i święta czynna od godz. 10-13

Pogotowie Ratunkowe: tel. 09, ul. Obrońców Stalingradu 23
Pogotowie MO: tel. 07

Postój taksówek: tel. 31-50
Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 10
Informator kolejowy: tel. 35-33, 'Orbis' tel. 36-33

STRYZÓW
Dzysza stała: Apteka Społeczna nr 9, ul. Mickiewicza

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - Nieszpol miasto milionerów - godz. 16, 18 i 20.15

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Agnieszka wśród gangsterów - godz. 18 i 20

ŚWIT (ul. Langiewicza) - Straceni - godz. 19

APOLLO (ul. W. Hübnera) - Sprawa Mauriziusa - godz. 17 i 19

PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) - Ryszard III - godz. 17 i 19.30

WOK (ul. Okrzei 7) - Nieznajomy - godz. 17

STRYZÓW
Odroczenie - Pierwsze porwy

TYCZYN
Skarb - Szalona Barbara

WISNIOWA
Wisłok - Lekkość

GŁOGÓW
Związkowie - Jutrenka

CZUDEK
Taty - 08/15 Front - II seria

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

Program II
8.36 Śpiewa chór kameralny Filharmonii Narodowej, dyryguje M. Perz 9.00 Dla dzieci starszych „Biały pudeł” - studchowsko wg opowiadania A. Kuppina 9.40 Dla przedszkolaków dziecięcym wierszom i piosenką 10.00 „Droga pokuty” - opowiadanie S. Dea kura 10.20 Koncert poranny w programie utworów J. S. Bacha 11.27 Koncert solistów 12.10 Audycja dla wsi. Skrzynka weterynaryjna w opracowaniu M. Świątkowskiego 12.20 Przerwa 13.10 „Swojskie melodie” w wykonaniu zespołu harmonistów T. Wesolowskiego 13.30 Dla dzieci. Odcinek o powiadraniu A. Lindgrę 14.15 My dzieci z Bullerbyn 16.27 Gra zespołu instrumentalny W. Kazanckiego 18.50 Z frontu techniki - „Znaki z frontu w głośnym i mgli” - pogadanka W. Mercia 17.00 Z cyklu: „Arcydzieła muzyki popularnej” - audycja słowno-muzyczna w opracowaniu M. Kucharskiego 20.35 „Donia Perfecta” - słuchowisko wg powieści E. P. Galdosa 22.52 Muzyka taneczna 23.25 Utwory klawesynowe wykona W. Landowska.

Rozgłośnia rzeszowska 6.10 Audycja dla wsi 14.55 Komunikaty 17.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

„Miesiąc czystości” w handlu rozpoczęty

Zespoły sklepowe przystąpiły do konkursu

A więc już po starcie „Miesiąc czystości” w handlu rozpoczęty. Załogi sklepów i zakładów gastronomicznych przystąpiły do konkursu. Specjalna komisja opracowała już warunki konkursu i punktację dla placówek poszczególnych branż. Np. dla zajęcia pierwszego miejsca w pionie spożywczym trzeba zdobyć 70 punktów dodatnich. Poszczególne placówki handlowe uzyskiwać je będą za czystość pomieszczeń sklepowych i magazynów, estetycznie urządzone wystawy, grzeczną obsługą, punktualnie otwieranie sklepu itp. Sklepy, które nie spełniają postawionych warunków otrzymywać będą punkty karne.

Usunięto zasieki z rzeszowskich zieleńców

Mandaty karne za niszczenie kwietników

W związku z naszym artykułem „Tu nie pomoże kolczasty drut”, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Rzeszowie zawiadomiło nas, że do dnia 30 ubm. usunięte zostały z podległych MPK zieleńców kolczaste druty. Fakt ten ze szczególnym zadowoleniem przyjmują rodzice, których najmłodsze pociechy podczas spacerów narażone były na niebezpieczeństwo.

W związku z licznymi wypadkami niszczenia zieleni zarówno w Rzeszowie, jak i innych miastach, zwracamy się do Wojewódzkiej Komendy MO, by i sprawy komunalne, funkcjonariusze milicji objęli swoim zasięgiem działania. Tym bardziej, że jak słyszeliśmy, jest pismo Komendy Głównej MO (nr 12/57) z dnia 3 sierpnia 1957

ZGUBIONO ZNALEZIONO

W dniu 2 lipca w godzinach wieczornych na ścieżce nad pokojem Przychywu w Staromieście znaleziono pas, prawdopodobnie wojskowy. Zgubę można odebrać u Zbigniewa Chandermandera zam. przy ul. Kordeckiego 18.

UCZYMY SIĘ PŁYWAĆ

W roku 1957 na terenie kraju zanotowano 1040 utonięć, w tym 400 dzieci i młodzieży. Fakt powyższy nie wymaga komentarzy. Cały wysiłek zainteresowanych instytucji i organizacji, a przede wszystkim komitetów kultury fizycznej, Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, Związku Pływackiego, wydziałów oświaty rad narodowych komitetów rodzicielskich - winien zmierzać w tym kierunku, aby było jak najmniej ofiar własnej lekkomyślności wśród dzieci i młodzieży, i jak najmniej wypadków spowodowanych brakiem umiejętności sztuki pływania.

W sprawach powyższych odbyła się w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej narada przedstawicieli WKKF, Wydziału Oświaty Wojew. Zarządu TKKF i Związku Pływackiego, na której omówiono plan działania na najbliższy okres. Powołana komisja porozumiewawcza postanowiła wykorzystać środki finansowe, jakie mają do dyspozycji Ogniska TKKF i Ośrodki KKF na zorganizowanie systematycznej nauki pływania dla dzieci i młodzieży, a także i dla starszych. Specjalna uwaga zwrócona zostanie na prowadzenie tej akcji wśród młodzieży szkolnej przebywającej na obozach i koloniach. Przewiduje się wszędzie tam, gdzie są warunki, organizowanie krótkich kursów unifikacyjnych dla nauczycieli i wychowawców prowadzących pływanie na koloniach i obozach. W całym tym przedsięwzięciu konieczna jest pomoc, między innymi i rad narodowych. Rady narodowe powinny pomóc w uruchamianiu nowych, chociażby pro-

ieralną próbą - co i jak usprawnić można w naszym handlu. Mamy nadzieję, że wiele zespołów sklepowych postara się o nienaganne prowadzenie swoich placówek.

O rozstrzygnięciu konkursu zadecyduje nie tylko komisja konkursowa, ale także klienci, którzy wpisywać będą swoje uwagi do specjalnych książeczek. Prosimy więc mieszkańców naszego miasta o rzetelną, obiektywną ocenę poszczególnych placówek handlowych i obsługi sklepowej. Organizatorom konkursu przypominamy zaś, by sklepy uczestniczące w tym „współzawodnictwie” opatrzone specjalnymi wywieszkami dla lepszej orientacji klientów.

Otrzymał nagana

Przed paru dniami PSS zawiadomiła nas o wynikach kontroli w sprawie przyniesionego do redakcji chleba z metalową plombą w skórce, zakupionego przez ob. D. w sklepie nabiałowym przy ul. Szopena. Chleb ten pochodzi z piekarni mechanicznej i wyprodukowany został przez zmianę produkcyjną w składzie: Jan Baran, Wojciech Niziół, Mieczysław Widurek, Józef Kalandyk i Maria Hańko.

Decyzja słuszną ale... co dalej

Jeszcze kilka miesięcy temu decyzją Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie przeznaczono parking w parku na Staromieście na przychodnię przeciwgruźliczą. Decyzja słuszną, podjętą w trosce o zdrowie społeczeństwa, ale... I tutaj właśnie jest pewne „ale”. W parku na Staromieście mieli swoje boisko piłkarskie piłkarze

Przed Międzynarodowym Dniem Spółdzielczości w Rzeszowie

W dniach 5-6 lipca br. przypada XXXVI rocznica Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. W związku z tym w dniu 5 bm. (sobota) w Domu Kolarza w Rzeszowie odbędzie się uroczysta akademie.

W niedzielę 6 bm. odbędzie się dalsze imprezy związane z Międzynarodowym Dniem Spółdzielczości. I tak, przed południem na stadionie „Stal” „Czarni” Rzeszów i Rzemieślnicy KS Jarosław rozegrają spotkanie w piłce koszykowej. O godz. 11 odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy druży-

niami rzeszeń spółdzielczych woj. rzeszowskiego Północ-Południe.

Po południu o godz. 15 w Olszynie nad Wistokiem odbędzie się wielki festyn spółdzielczy z niespodziankami. Przewidziane są m. in. loteria fantowa (1000 losów wygranych) oraz loteria książkowa zorganizowana przez Dom Książki w Rzeszowie. Wstęp na wszystkie imprezy wolny.

„Agnieszka wśród gangsterów”

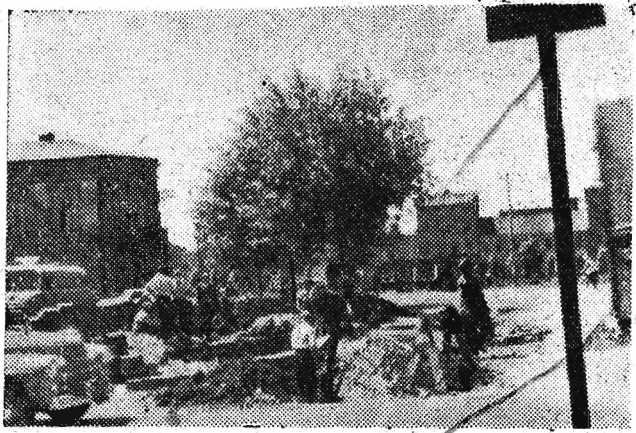
Na ekran kina „Mewa” wszedł nowy sensacyjny film produkcji francuskiej, reżyserii R. Habiba pt. „Agnieszka wśród gangsterów”. Film przedstawia perypetie młodej dziewczyny, która przez swoją naiwność dostaje się w ręce gangsterów. Role tytułowe kreują Jourdan Louis i Dany Carrel.

Sportowców zainteresuje za pewne fakt, że role gangsterów, bijących się w nocnych lokalach odwarzają autentyczni mistrzowie boksu. Są to Stan Karoly - mistrz świata w wadze ciężkiej, Jacky Corn - mistrz Europy w wadze ciężkiej, Jack Vandooren - mistrz Belgii w wadze półciężkiej, Jean - Paul Faure - mistrz Wysp Kanaryjskich w wadze średniej oraz Jean - Pierre Darlo - mistrz XIII dzielnicy Paryża w wadze muszej. Angażując do filmu mistrzów boksu reżyser R. Habib chciał przeciwstawić ich brutalność bohaterowi głównemu bohaterowi (Louis Jourdan), który gra gangstera sentymentalnego i pod każdym względem eleganckiego.

Kierowcy odetchną

Kręte uliczki naszego grodu są nieomal przeszkodą dla kierowców pojazdów mechanicznych. Ale najbardziej dały się im we znaki tzw. ostre zakręty, które trzeba było pokonywać po

wojskowemu - niemal pod kątem prostym. Nad zlikwidowaniem tych niewygodnych zakrętów pracują oszczędnie robotnicy przedsiębiorstwa drogowego.



Na zdjęciu: Prace przy ul. Lwowskiej (róg ulicy M. Fornalskiej) trują. Foto - Kopeć

Decyzja słuszną ale... co dalej

Jeszcze kilka miesięcy temu decyzją Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie przeznaczono parking w parku na Staromieście na przychodnię przeciwgruźliczą. Decyzja słuszną, podjętą w trosce o zdrowie społeczeństwa, ale... I tutaj właśnie jest pewne „ale”. W parku na Staromieście mieli swoje boisko piłkarskie piłkarze

Klubu Sportowego „Ruch”. Tutaj trenowali, tutaj rozgrywali mistrzostwa boje. Lecz z chwilą podjęcia powyższej decyzji na ich boisko zajeżdżały samochody ciężarowe i na murawie złożono materiały budowlane. O rozgrywkach piłkarskich nie mogło być mowy. Piłkarze „Ruchu” od tej chwili walczą o swoje boisko boiskach za co - rzecz oczywista - musieli uiścić opłaty od 300 do 400 zł za mecz. Kierownictwo KS „Ruch” zaczęło interweniować. Nie tylko o to, że zabrano im boisko, lecz o to, że miast drużyną „Ruchu” nie zainteresował. Az wreszcie u zastępcy przewodniczącego Prez. WRN - Kaźona zwołano na ten temat naradę z udziałem przedstawicieli Prez. MRN i WKKF. Na naradzie tej postanowiono przyznać drużynie „Ruch” 45 tys. złotych odszkodowania oraz przydzielić plac pod budowę nowego boiska sportowego.

Decyzja zapadła. Lecz cóż z tego? Od tej chwili minęło już ponad 2 miesiące i „Ruch” nie otrzymał ani odszkodowania, ani placu pod budowę boiska. Z braku funduszy na opłaty za wypożyczenie boiska kierownictwo „Ruchu” zmuszone było wycofać swą drużynę z rozgrywek mistrzostwskich... (kel)

wie. Impreza ta odbędzie się 19 i 20 lipca br. na trasie dłu gości 300 km dla kolarzy licencji A i B oraz 200 km dla kolarzy młodzież, posiadających karty wycieczkowe. Wyścig przeprowadzony będzie dla obu kategorii na dwóch etapach. Trasa wyścigu na I etapie prowadzić będzie z Rzeszowa przez Sokółów, Nisko, Stalową Wołę na półmetek do Gorzyc i z powrotem do Rzeszowa. II etap w niedzielę 20 lipca poprowadzony będzie z Rzeszowa do Ropczyc, Debicy, Piłzna i Woli Rzędzińskiej pod Tarnowem i z powrotem do Rzeszowa. Meta znajdować się będzie na stadionie Resovii przy ul. Krakowskiej-Boczna.

Dla kolarzy przewidziane są obok dorocznego nagród przedchodnich WKKF Rzeszów i Ju bileuszu KS Resovia, nagrody praktyczne. W związku z tym organizatorzy zwracają się do zakładów pracy i instytucji o ufundowanie nagród dla startujących zawodników i przekazywanie ich na adres WKKF Rzeszów, ul. 1 Maja (gmach WRN) do 15 lipca br.

RZESZÓW - GDANSK O MISTRZOSTWO KBW

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Rzeszowie spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Polski KBW między reprezentacyjnymi drużynami Rzeszowa i Gdańska. W zespołe gdańskim wystąpi kilku piłkarzy drugoligowych, a w drużynie rzeszowskiej grać będą zawodnicy III-ligowego Waitera odbywający służbę wojskową w KBW. Spotkanie powyższe rozegrane zostanie na boisku Resovii o godz. 14-tej.

NOWINY RZESZOWSKIE

Wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 3, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala - 2056, naczelny redaktor 4775, zastępca partyjny wewn. 57, dział ekonomiczno-rolny wewn. 80, dział kulturalny wewn. 95, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacyjny 455, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, redakcja nocna 5012, administracja 4656, finansowy wewn. 75, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemyski, Warszawski 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6 II p. pok. 22 tel. 499, Mielec pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) tel. 207, 101, 39. Stalowa Woia, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-445. Prezs. Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Rzeszowie, ul. Ańska 3. Cena prenumeraty miesięcznej - 40, kwartalnej - 120, półrocznej - 240, rocznej - 480. Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne D-3-161



CO DZIŚ NA OBIAD? CHŁODNIK rabarbarowy, KOTLETY z jaj, ziemniaki, mizeria

Pożar w sklepie

Wczoraj około godz. 14 przedchodnie zauważyli kłęby dymu wydobywające się ze sklepu PPH „Konsumy”, mieszczącego się przy ul. Jagiellońskiej w Rzeszowie. Niezwłocznie zaalarmowana została straż pożarna. Strażacy dostali się do zamkniętego sklepu przez wybite szyby wystawowej i rozprucie żaluzji drzwi wejściowych.

Ogień został szybko ugaszony. Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej pozostawienie pod prądem radio lub maszynka elektryczna. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Komenda Miasta MO. (kel)